

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 33 (10 795)

Poznań, wtorek 13 lutego 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Po śmierci E. Kardelja

Kondolencje od E. Gierka

W związku ze śmiercią Edwarda Kardelja, członka Prezydium KC Związku Komunistów Jugosławii, członka Prezydium Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, I sekretarza KC PZPR Edward Gierka przesłał do Josipa Broz-Tito — prezydenta SFRJ przewodniczącego ZKJ — w imieniu Biura Politycznego KC PZPR najwyszyszych władz PRL oraz w imieniu narodu polskiego i w swoim własnym — depesze z wyrazami głębokiego współczucia i żalu.

W związku ze zgonem Edwarda Kardelja — wczoraj w siedzibie ambasady tego kraju w Warszawie wyłożona została księga kondolencyjna.

Wpisu do księgi dokonali m. in.: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Edward Babiuch, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Wacław Piatkowski, wiceminister spraw zagranicznych — Marian Dmochowski oraz wicedyrektor protokołu dyplomatycznego w MSZ — Edward Wychowaniec. (PAP)

Polsko-czechosłowacka sesja gospodarcza i naukowo-techniczna

Wczoraj rozpoczęła się w Warszawie XVIII sesja polsko-czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Delegacji polskiej przewodniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski, a delegacji czechosłowackiej zastępca przewodniczącego rządu CSRS, Rudolf Rohliczek. W pracach sesji uczestniczą przedstawiciele kierownictwa komisji planowania i resortów gospodarczych obu krajów.

W toku obrad plenarnych komitetu omówiono aktualny stan polsko-czechosłowackiej współpracy w gospodarce i technice w świetle realizacji ustaleń dokonanych w czasie roboczych spotkań I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i sekretarza generalnego KC KPČ Gustawa Husaka oraz zadań określonych w „głównych kierunkach pogłębiania współpracy gospodarczej między PRL a CSRS po 1980 roku”. (PAP)

Plenarne posiedzenie CRZZ

Aktywny udział ruchu związkowego w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju

Udział związków zawodowych w realizacji zadań społeczno-gospodarczych 1979 r., wytyczonych na XIII Plenum KC PZPR oraz rozwój obywatelskiego czynu dla uczczenia 35-lecia PRL były wczoraj w Warszawie tematem obrad Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Zarówno w referacie wygłoszonym przez członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CRZZ Władysława Kruczkę, jak i w dyskusji podkreślano, że osiągnięcie celów i zadań określonych w NPSG na 1979 rok zależy przede wszystkim od wydatnej poprawy efektywności gospodarowania we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego. W pojęciu tym — mówiono — zawiera się wzrost wydajności pracy i jakości produkcji, rytmiczne, terminowe realizowanie zadań, racjonalne i

oszczędne gospodarowanie surowcami, materiałami, energią i paliwami, maksymalne wykorzystanie czasu pracy ludzi, maszyn i urządzeń.

Sprawa podnoszenia efektywności gospodarowania znalazła również odbicie w wystąpieniu Jana Szydłaka. Mówca scharakteryzował m. in. skutki ostrego ataku zimy w styczniu br., podkreślając jednocześnie konieczność nadrobienia powstałych strat i opóźnień, jeśli to możliwe — bez przekraczania normatywnego czasu pracy.

Zadaniem wszystkich instancji związkowych i ogólnego samorządu robotniczego — mówiono w dyskusji — jest także stała troska o bezpieczeństwo pracy i sytuację socjalną załóg.

Wielu mówców zwracało uwagę na potrzebę prawidłowego gospodarowania zakłado-

wym funduszem socjalnym. Sprawiedliwy, kolegiálny i jawny rozdział świadczeń, z których powinny korzystać przede wszystkim rodziny wielodzietne, jedyni żywicieli rodzin oraz osoby zatrudnione przy pracach szczególnie uciążliwych i szkodliwych, winien się znaleźć w centrum uwagi działaczy związkowych i samorządowych.

Uczestnicy obrad podjęli uchwałę w sprawie zadań instancji związkowych zawodowych w realizacji postanowień XIII Plenum KC PZPR. W dokumencie akcentuje się m. in., że w jubileuszowym roku Polski Ludowej aktywność społeczno-zawodowa najpełniej powinna się wyrazić udziałem w obywatelskim czynie 35-lecia PRL. Wnioskowano o stałą się powszechnym ruchem społecznym dla pełnej realizacji zadań 1979 roku.

PAP

Doskonalenie pracy ideowo-wychowawczej w instancjach ZSL

Wczoraj w Warszawie odbyło się XIV Plenum NK ZSL. Obrady, którym przewodniczył prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa, poświęcono sprawom dalszego doskonalenia pracy politycznej i ideowo-wychowawczej kół i instancji ZSL dla konsekwentnej realizacji zadań społecznych i gospodarczych na wsi.

W toku obrad podkreślono, że Stronnictwo świadome swej współodpowiedzialności za harmonijny rozwój kraju pragnie wnieść jak największy wkład w realizację ogólnonarodowych zadań gospodarczych i społecznych, nakreślonych uchwałami VI i VII Zjazdów PZPR oraz postanowieniami XIII Plenum KC PZPR. ZSL główną uwagę kierować będzie — na problemy dalszego rozwoju rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej oraz doskonalenia warunków pracy i życia mieszkańców wsi.

Główne kierunki i cele doskonalenia działalności ideowo-wychowawczej i propagandowej ZSL w środowisku wiejskim określa podjęta na plenum uchwała. (PAP)

Prezydent USA za utrzymaniem dobrych stosunków z ZSRR

Występując wczoraj w Waszyngtonie na konferencji prasowej, prezydent J. Carter stwierdził m. in., że Stany Zjednoczone pragną utrzymywać dobre, służące sprawie pokoju stosunki ze Związkiem Radzieckim. Prezydent dodał, że do wiodzi tego przebieg rokowań na temat porozumienia SALT II, prowadzonych przez obie strony w najlepszej wierze.

PAP

21 lutego wznowienie rozmów egipsko-izraelskich

Rzecznik Departamentu Stanu USA zakomunikował wczoraj w Waszyngtonie, że 21 lutego br. zostaną wznowione w Camp David negocjacje egipsko-izraelskie nad traktatem pokojowym między obu krajami. Rozmowy będą się toczyły pod patronatem USA. (PAP)

Uznanie dla polskiego projektu konwencji

Genewskie obrady Komisji Praw Człowieka

W genewskim Pałacu Narodów rozpoczęła się 35 sesja Komisji Praw Człowieka ONZ. Biora w niej udział przedstawiciele 32 państw, w tym delegacja polska, której przewodniczy prof. Adam Łopatka. Tematem obrad jest rozwinięcie środków i metod ochrony praw ludzkich, zgodnie z powszechną deklaracją praw człowieka, uchwaloną w 1948 roku przez Zgromadzenie Ogólne NZ.

Na wniosek Polski komisja powołała specjalną grupę roboczą, która ma rozpatrzyć i opracować tekst międzynarodowej konwencji w sprawie ochrony praw dziecka, na podstawie projektu przedłożonego przez nasz kraj w roku ubiegłym.

Polski projekt międzynarodowej konwencji o ochronie praw dziecka został oceniony przez liczne państwa jako doniosły wkład w międzynarodowe wysiłki na rzecz zapewnienia pełnej i skutecznej ochrony praw człowieka. (PAP)

Fabryka domów „pod parasolem”



Gorzowska Fabryka Domów, stanowiąca poligonową wytwórnię prefabrykatów Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego „Zachód” w Gorzowie, mimo zimowych warunków pracuje nieprzerwanie. Pracownicy określają ją jako fabrykę „pod parasolem”. Zdolność produkcyjna wytwórni przewidywane jest na 1979 rok wynoszącą do 3 000 izb. Dzięki sprawnemu organizowaniu, pomysłom racjonalizatorskim i dużemu zaangażowaniu załogi w ubiegłym roku wyprodukowano prefabrykaty do 5 360 izb.

W gorzowskiej fabryce praca trwa nieprzerwanie na trzy zmiany. Dzięki prostym urządzeniom do rozmrażania żwiru i podgrzewania form, tegoroczna zima nie powoduje większych zakłóceń. Na zdjęciu: w poligonowej wytwórni domów w Gorzowie.

CAF — fot. Janowski

Premier M. Bazargan rozpoczął urzędowanie

Ostateczne zwycięstwo irańskiej rewolucji antymonarchicznej

Irańska rewolucja antymonarchiczna triumfowała ostatecznie wczoraj po trwających ponad dwie doby walkach, które pochłonęły co najmniej 500 ofiar. Tego dnia premier tymczasowego rządu islamskiego, Mehdi Bazargan, rozpoczął około południa urzędowanie w gmachu Prezydium Rady Ministrów. Jednocześnie nowe władze przejęły siedzibę cesarza w Teheranie — pałac Niawaran, którego straż jako ostatnia w stolicy złożyła broń. Sporadyczne walki w niektórych punktach stolicy trwały jeszcze wczoraj rano. Nieznany jest los byłego premiera Bachtiaara — przedstawicieli nowych władz przypuszczają, że wbrew krążącym pogłoskom o jego samobójstwie, znajduje się on w ukryciu.

Jednym z pierwszych kroków Mehdi Bazargana było mianowanie szefem sztabu sił zbrojnych generała Mohammada Wali Gharani, który był szefem wywiadu armii za czasów nacjonalistyczno-postępowego rządu Mosaddeka, we wczesnych latach 50-tych. Nie

został jeszcze ogłoszony pełny skład rządu tymczasowego. Z godziny na godzinę oczekuje się w Teheranie oficjalnego proklamowania republiki.

Pakistan jako pierwsze państwo uznał tymczasowy rząd premiera Bazargana. Oficjalne uznanie tego rządu przez Dżamahiriję Libijską, zapowiedziała oficjalna agencja prasowa tego kraju.

Agencje światowe donoszą o zmianie jaka nastąpiła w stanowisku USA, które do ostatniej chwili popierały rząd Szapura Bachtiaara i monarchię w Iranie. Wczoraj wieczorem prezydent Jimmy Carter oświadczył na konferencji prasowej w Waszyngtonie, że Stany Zjednoczone „gotowe są współpracować” z przywódcami rewolucyjnymi w Iranie.

W Bejrucie ogłoszono oświadczenie przywódcy palestyńskiego Jasera Arafata. Przekazał on gratulacje ajatollahowi Chomeiniemu „w związku ze zwycięstwem rewolucji irańskiej, które jest jednocześnie trium-

Dokończenie na str. 2

Związek Radziecki uznaje tymczasowy rząd Iranu

Związek Radziecki oświadcza, że uznaje tymczasowy rząd Iranu i wyraża gotowość utrzymania oraz rozwijania stosunków między obu krajami na zasadach równości, dobrego sąsiedztwa, poszanowania suwerenności narodowej i nieingerencji w sprawy wewnętrzne — głosi depesza przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Aleksieja Kosyginą do premiera tymczasowego rządu Iranu, Mehdi Bazargana.

Rozwój wszechstronnej współpracy między naszymi krajami — stwierdza się w depeszy — niewątpliwie będzie odpowiadać interesom narodów Związku Radzieckiego i Iranu, interesom umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. (PAP)

Obchody 34 rocznicy wyzwolenia Piły

Przed 34 laty 14 lutego — ze stała wyzwolona Piła. W walkach o twierdzą pilską zginęło wielu żołnierzy Armii Radzieckiej. Po latach okupacji pruskiej i hitlerowskiej — gród Staszica wrócił do macie rzy.

Wczoraj rozpoczęły się obchody rocznicowe. W gmachu KW PZPR z ponad 100-osobową grupą zasłużonych obywateli miasta spotkali się członkowie Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR z I sekretarzem KM PZPR Janem Janowskim. Obecny był m. in. minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Szczecinie Nikołaj Dychnow.

Tego dnia pod Pomnikiem Lotnika Olega Matwiejewa, który bohatercko zginął w walkach o Pile odbył się cap-strzyk, podczas którego społeczeństwo miasta oddało hołd wyzwolicielom. Delegacje składów pracy oraz młodzież złożyły pod pomnikiem wieńce i wianki kwiatów.

Głównym punktem obchodów była akademii w Domu Kultury „Kolejarz”. Przybyli na nią przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa z I sekretarzem KW PZPR Alfredem Kowalskim i wojewodą pilskim Andrzejem Sliwskim. (wis)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Spotkania na Kremlu

A. Kosygin, przyjął wczoraj na Kremlu ministrów spraw zagranicznych Francji, J. Francois-Poncet, który przebywa w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną. Omówiono stan stosunków radziecko-francuskich i potwierdzono dążenie stron do dalszego pogłębienia wzajemnie korzystnej współpracy między obu krajami oraz kontaktów w różnych dziedzinach. Poruszono też niektóre ważne zagadnienia międzynarodowe.

☆

W Moskwie rozpoczęły się wczoraj rozmowy ministrów spraw zagranicznych ZSRR i Francji — A. Gromyki i J. Francois-Ponceta.

Kryzys rządowy w Belgii

Desygnowany na początku stycznia br. na premiera Belgii, W. Martens, zrezygnował wczoraj z misji tworzenia rządu. Dymisja W.

Martensa, przewodniczącego Partii Socjalno-Chrześcijańskiej, została przyjęta przez króla Baudouina I.

Podróż królowej brytyjskiej

Brytyjska królowa Elżbieta rozpoczęła wczoraj trzydniową wizytę w krajach Zatoki Perskiej. Pierwszym etapem podróży jest Kuwejt. Jakkolwiek podróż jest głównie wydarzeniem protokołarnym, tym razem obserwatorzy przywiązują do wizyty duże znaczenie polityczne. Prasa brytyjska podkreśla znaczenie wizyty w rejonie, który jest głównym dostawcą ropy naftowej dla całego świata.

Rozmowy prezydenta SFRJ

Prezydent J. Broz Tito zakończył ostatni etap swojej blisko-wschodniej podróży — dwudniową wizytę w Jordani — i odleciał wczoraj do Belgradu. Prezydent

Tito spotkał się w Ammanie z królem Jordani Husajnem i prowadził rozmowy na temat dróg prowadzących do pokojuowego uregulowania konfliktu bliskowschodniego, umocnienia ruchu niezaangażowanych, rozwoju stosunków dwustronnych. Obie strony podkreśliły zbliżenie poglądów na omawiane sprawy. Podobne rozmowy przeprowadził prezydent Tito w Kuwejcie, Iraku i Syrii.

Tydzień turystyki

W paryskim Centrum Międzynarodowym w Palais de Congres rozpoczął się Światowy Tydzień Turystyki i Podróży — czwarte doroczne spotkanie organizatorów usług turystycznych. Uczestniczy w nim blisko 300 wystawców z Francji oraz 55 z innych krajów z całego świata.

Zamachy we Włoszech

W nocy z niedzieli na poniedziałek silny wybuch uszkodził blok mieszkalny w Turynie. Do zamachu przynależą siły „czzerwone brygady”. Na drugim krańcu Włoch w Palermo na Sycylii wystrzelił w powietrze samochód należący do miejscowego policjanta.

Rozbił się samolot

W Rodezji wczoraj rozbił się samolot pasażerski typu „Viscount”. lecący z Karib (północny rejon kraju) do Salisbury. Na pokładzie znajdowało się 49 pasażerów i pięciu członków załogi. Wszyscy zginęli.

Eksplzja bombowa

Dwie osoby odniosły poważne rany w wyniku eksplozji bomby podłożonej przez zamachowców w kawiarni na terenie Meilli. Jest to hiszpańska enklawa na terenie Maroka. Zamachowców zdołano aresztować.

od GŁOSU

Kiedy w sklepach za mało w stosunku do zapotrzebowania jest, powiedzmy, zlewozmywaków — wtedy zarówno ludziom poszukującym tych towarów jak i je wytwarzającym na suwa się przeważnie taki sam wniosek: trzeba wybudować nową fabrykę bądź nowy oddział dotychczasowej. Ten sposób myślenia jest tak powszechny, że aż niebezpieczny, bo prowadzi w prostej linii przede wszystkim do powiększania rozmiarów inwestycji. A więc działań najbardziej kosztownych nie tylko sumami nakładów pieniężnych, lecz także materiałowych.

Oczywiście, inwestować trzeba. Ale kiedy już się ma całkiem nowoczesny przemysł w danej dziedzinie — a takiego, zwłaszcza w latach siedemdziesiątych się dorobiliśmy w wielu branżach — to trzeba przede wszystkim dbać, by on nowoczesnie pracował. A nowoczesnie pracować, to nie znaczy dzisiaj wytwarzać produkty odpowiadające tylko goziwemu poziomowi technologicznemu, lecz także bezawaryjnie, jak najtaniej i jak najlepiej.

Pomyślmy: o ileż mniej kłopotów miałoby nabywcy, gdyby fabryki wytwarzały produkty tylko dobrej jakości. Albo, gdyby nowoczesny park maszynowy fabryk był w pełni wykorzystywany? Gdyby nie nędza magania zużywanymi dyskami pracy, gdyby nie zła jej organizacja, gdyby nie sztucznie nieraz stawiane bariery przy rozpatrywaniu inicjatyw pracowniczych.

Jeśli udałooby się skutecznie usunąć choćby część takich mankamentów, wtedy nie tak często myśliby o inwestycjach, jako że kłopoty jedyną drogą umożliwiającej rozładowanie trudności zaopatrzeniowych. Co więcej zwiększanie efektywności jest najtańsze i leży właściwie w zasięgu możliwości każdego pracownika. I każdemu też może przynieść korzyści. Zgodnie z zasadą: im lepiej pracujesz, tym lepiej zarabiasz. Także dlatego, że mniej pieniędzy trzeba wydawać na inwestycje.

TK

Jak zwiększyć szanse na indeks zdolnej młodzieży z małych miast i wsi

Doskonalenie systemu przyjęć na studia

W tym roku zakłada się przyjęcie na studia dzienne około 61 000 osób. Obecnie wśród młodzieży, jak i ich rodziców toczy się ożywiona dyskusja na temat wyboru kierunku studiów, jak też szans otrzymania indeksu.

Poza egzaminem wstępnym na możliwości kandydatów wpływają również przyznawane im preferencje, czyli dodatkowe punkty np. dla młodzieży pochodzącej z rodzin robotniczych i chłopskich, dla absolwentów uzyskujących najlepsze oceny w szkołach średnich, czy też dla maturzystów, którzy podjęli pracę po ukończeniu szkoły średniej.

System przyjęć na studia budzi zwykle wiele kontrowersji i dlatego wymaga stałego doskonalenia. Zaniepokojenie opinii społecznej budzi fakt systematycznego zmniejszania się udziału młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego zgłaszających się na studia. Udział ten np. w ostatnim roku akademickim spadł poniżej 40 procent. Specjaliści podejmują dyskusje, co należy

zrobić, by system rekrutacji na studia stwarzał lepsze warunki dla młodzieży uzdolnionej, nie tylko z dużych miast, ale również absolwentów szkół ze wsi i małych miasteczek, którzy mają o wiele większe trudności startu niż ich koledzy z wielkich aglomeracji miejskich.

Wychodząc naprzeciw społecznym dyskusjom Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Techniki podjęło próby przygotowania pewnych modyfikacji w systemie przyjęć na studia. Zasady systemu mają pozostać te same, natomiast rozważa się celowość wprowadzenia np. preferencji dla robotniczej młodzieży pracującej w dużych zakładach, przyznawania dodatkowych punktów absolwentom z określonych środowisk, np. z rejonów rolniczych, starających się o przyjęcie na studia rolnicze; preferencje te premiowałyby miejsce zamieszkania przyszłych studentów, co umożliwiłoby w przyszłości lepsze zaspokojenie deficytowych potrzeb naszej gospodarki.

Niektórzy specjaliści są zdania, że uczelnie nie powinny ograniczać się do egzaminów teoretycznych, które nie pozwalają na wnikliwą ocenę zdolności i zainteresowań kandydatów. Jednocześnie szkolnictwo powinno w większym stopniu troszczyć się o podnoszenie poziomu nauki w szkołach średnich. Zdaniem specjalistów warto również zastanowić się nad celowością zmian wynikających z reformy systemu edukacji narodowej. Zmiany te prowadzone od przedszkoli, do szkół powinny w przyszłości objąć również szkolnictwo wyższe.

Próby zmian w rekrutacji na studia podjęte przez resort szkolnictwa wyższego nauki i techniki są obecnie w sferze dyskusji i poddawane konsultacji społecznej m. in. w dużych zakładach pracy oraz w Związku Nauczycielstwa Polskiego. System przyjęć na studia w odwołaniu społeczeństwa wymaga stałego doskonalenia a przede wszystkim uwzględniania przeobrażeń zachodzących w rozwoju społeczno-gospodarczym naszego kraju. (PAP)

Przed VIII Wielkopolską Konferencją Kulturalną

Poszerzanie działań organizacji oraz stowarzyszeń regionalnych

5 marca odbędzie się w Poznaniu konferencja sprawozdawczo-wyborcza Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego — VIII Wielkopolska Konferencja Kulturalna. Tematem obrad będzie poszerzanie udziału organizacji społecznych i stowarzyszeń regionalnych w aktywizacji kulturalnej mieszkańców województwa poznańskiego. Chodzi tu o działania m. in. takich organizacji jak związki zawodowe, TPPR, organizacje młodzieżowe, kołowe, ochotnicze straże pożarne, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Dokonany zostanie także bilans dotychczasowej pracy 24 wchodzących w skład WTK stowarzyszeń lokalnych (14 ich powstało w okresie ostatnich dwóch lat).

Wielkopolskie Towarzystwo Kul

turalne skupia ostatnio swą uwagę na pracach badawczych z dziedziny kultury w Wielkopolsce; na organizacji życia kulturalnego w gminach; wreszcie na koncepcji powołania Konwentu Towarzystw Kultury Wielkopolskiej, Ziemi Kujawskiej i Lubelskiej. Konwent ten integrowałby przedsięwzięcia wojewódzkich towarzystw kultury z 10 sąsiadujących ze sobą województw.

W VIII Wielkopolskiej Konferencji Kulturalnej uczestniczyć będzie 300 delegatów oraz gości z terenu województwa poznańskiego i z terenu historycznej Wielkopolski oraz Pomorza, reprezentujących środowiska twórcze i naukowe, a także szeroki aktyw społeczny. Na tematach jeszcze przed konferencją nastąpi wręczenie tradycyjnej Nagrody Głównej WTK. (bran)

Konferencje sprawozdawczo-wyborcze SED

W sobotę i w niedzielę w 10 okręgach NRD odbyły się konferencje sprawozdawczo-wyborcze Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Delegaci dyskutowali nad bieżącymi zadaniami w realizacji uchwały IX Zjazdu SED, wysuwaliby i zaaprobowali sprawozdanie z działalności organizacji okręgowych oraz wybrali nowe władze okręgowe partii.

W konferencji delegatów okręgu berlińskiego uczestniczył sekretarz generalny KC SED, Erich Honecker. Podsumowując dyskusję podkreślił on m. in., że stolica NRD — Berlin, rozwinięła się w bardzo żywe centrum przemysłowe, którego produkcja wzrosła w ciągu minionych ośmiu lat o 48,7 procent. (PAP)

Mieszkańcy USA za rozbrojeniem

81 procent mieszkańców Stanów Zjednoczonych opowiada się za jak najszybszym zawarciem między USA i ZSRR nowego porozumienia w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT). (PAP)

W związku z morderstwem pod Połanć

4,5 roku pozbawienia wolności za fałszywe zeznania

Od 3 miesięcy przed Sądem Wojewódzkim w Tarnobrzegu (z siedzibą w Sandomierzu) trwa proces przeciwko sprawcom zabójstwa Krystyny i Stanisława Łukaszków oraz 12-letniego brata Krystyny — Mieczysława Kalitę. Okoliczności towarzyszące temu zdarzeniu oraz okrucieństwo morderstwa nadeły sprawę szeroki rozgłos. Zabójstwo dokonano w obecności kilkunastu świadków. Na matężystwo Łukaszków i towarzyszącego im chłopca — sprawcy przestępstwa — na jeździł samochodem osobowym a następnie całą trójkę zamordowali, zadając im ciosy kłuzem do przykrycia kół autobusu. Aby upozorować wypadek — przejechali ofiary zabranym smok ciocią autobusem. Po dokonaniu przestępstwa jego sprawcy zmusili świadków do złożenia przysięgi oraz przypieczętowania własną krwią oświadczenia, że dokonana zbrodnia pozostała tajemnicą. Dotychczas w tej sprawie przesłuchano ponad 40 świadków.

Przyczynkiem trwającego procesu jest wyrok, który zapadł w Sądzie Rejonowym w Sandomierzu w sprawie Ryszarda Stominy, mieszkańca Buska. Był on oskarżony o nakładanie fałszywych zeznań Bogusława S. i Kazimierza G. — świadków w sprawie towarzyszącej morderstwu pod Połanć. Sąd uznał go winnym za rzucanie mu przestępstwa i wydał wyrok skazujący Ryszarda Stominy na 4,5 roku pozbawienia wolności oraz zwrot kosztów postępowania sądowego.

Kolejną rozprawą przeciwko jednemu z mieszkańców woj. tarnobrzegskiego oskarżonemu o nakładanie fałszywych zeznań świadków tego procesu oraz rozpamiętanie nieletnich rozpoczęła się 12 bm. przed Sądem Rejonowym w Staszowie. (PAP)

Obrady KSR

Załogi „Hydrobudowy” i „Instalu” postulują zwiększenie zadań

W wielkopolskich zakładach pracy, podobnie jak w całym kraju, dobiegają końca sesje konferencji samorządu robotniczego. Ich głównym tematem jest zatwierdzanie zadań produkcyjnych i społecznych na rok bieżący oraz dalsza poprawa efektywności gospodarowania.

Wczoraj robotnicze debaty odbyły się w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego „Hydrobudowa” oraz w Poznańskim Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych „Instal”.

Załoga „Hydrobudowy” wykonała w roku ubiegłym roboty za 998,5 mln zł, co stanowi 97 procent planu. Niepełna realizacja zadań była spowodowana kłopotami kadrowymi (zatrudnienie o ponad 8 procent mniejsze, niż przewidywał plan) i materiałowymi. Zgodnie z ogólną polityką zmniejszania zadań w budownictwie przemysłowym, na rok bieżący za proponowane zadanie „Hydrobudowy” obniżenie planu o 20 procent, w porównaniu z rokiem ubiegłym. Członkowie KSR uznali, że otrzymane wskaźniki są za niskie w stosunku do potrzeb społecznych i możliwości przedsiębiorstwa. W uchwale wystąpiono więc o zwiększenie zadań w produkcji podstawowej przynajmniej o 80 mln zł, żeby zrealizować potrzeby budownictwa i gospodarki komunalnej województwa poznańskiego. Do ważniejszych zadań „Hydrobudowy” na rok bieżący należą roboty inżynierskie na takich inwestycjach, jak: fabryka pomp wtryskowych rotacyjnych WSK Poznań, browar w Kobyliempolu, rzeźnia drobiu w Koziegłowach, „Mortex” w Środzie. Ponadto będą realizowane m. in. oczyszczalnie ścieków w Czerwonaku, Nowym Tomyslu, Szczecinie, ujęcia wody dla Kalisza i Zielonej Góry, sieci ciepłej w Złotowie, Pile i Wąlczu, elektrociepłownia w Opolu i w NRD. Pracownicy „Hydrobudowy” postanowili rozszerzyć roboty eksportowe.

Również załoga „Instalu” nie wykonała w pełni planu w ujęciu wartościowym, ale zrealizowała wszystkie zadania rzeczowe, wartości 492 mln zł. Przyczyną tego były podobne, jak w „Hydrobudowie”. Na podkreślenie zasługuje fakt, że załoga „Instalu” pomagała w ubiegłym roku w realizacji budownictwa mieszkaniowego w Poznaniu i w Pile. Na rok bieżący przedsiębiorstwo otrzymało zadania wartości 418 mln zł. Po rzeczowej dyskusji na sesji KSR przedstawiciele załogi ustalili, że wartość planu powinna wynosić 455 mln zł i taki postulat zawarto w uchwale. W planie rzeczowym na ten rok „Instal” ma m. in. takie budowy jak WSK Poznań, rzeźnia drobiu w Koziegłowach, blok mieszkalny w Pile oraz kilkanaście kotłowni na terenie Wielkopolski. Ponadto złożyło ono oferty eksportowe w NRD i Czechosłowacji. (gra)

Ostateczne zwycięstwo

Dokończenie ze str. 1

fałnym punktem zwrotnym dla rewolucji palestyńskiej”.

Agencje podkreślają, że obawy i zastrzeżenia w związku z obaleniem rządu Bachtara w Iranie wyraził m. in. minister spraw zagranicznych Izraela Mosze Szajin i minister spraw zagranicznych Egiptu, Butros Ghali. Podobne obawy przejawiają środki masowego przekazu CHRL.

Prasa radziecka podaje obszernie informacje o wydarzeniach w Iranie. Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, Boris Ponomarew, omawiając na spotkaniu z wyborcami w Kalininie sukcesy sił antyimperialistycznych i postępowych w różnych regionach świata, podkreślił, że „w Iranie armia przeszła na stronę ludu i zwyciężyła rewolucja”.

Żołnierze nadal oczyszczają Wisłokę

Nadal trwa pełna poświęcenia walka o oczyszczenie wód Wisłoki z wielkiego kożucha oleju. Jak pomyślnie Międzyzbiórzy od 6 dni pokrywa lodowa ta rzeka. Oddziały wojsk saperów z Warszawy i Olsztyna Wojskowego bez przerwy wysadzają łód, poczynając od ujścia Wisłoki. Mimo stosowania silnych ładunków wybuchowych akcja przebiega wolniej niż się spodziewano.

W Międzyzbiórzy już było uruchomienie nieczynne przez kilka dni wodociąg. (PAP)

Radio i telewizja irańska nadawały od wczoraj rano lakoniczne komunikaty: „Rewolucja zwyciężyła, sztab generalny, gwardia cesarska i inne korpusy armii opowiedziały się za ruchem ludowym”. Następnie tymczasowy sztab generalny rządu rewolucyjnego wezwał „siły ludowe do ponownego obalenia korwarskiej i ośrodków rządowych”. Od południa rozgłoszone nadają apel Chomeinie go do narodu o „powrót do porządku i spokoju oraz stosowania się do poleceń premiera Mehdi Bazargana”.

Według ostatnich informacji agencji z późnych godzin wieczornych, w pięciomilionowej stolicy Iranu panował względny spokój. Na ulice wyległy tłumy mieszkańców manifestując radość z obalenia monarchii. (PAP)

Zakłócenia w poznańskiej komunikacji

Wczoraj w godzinach popołudniowych w Poznaniu wystąpiły znaczne zakłócenia w komunikacji miejskiej. Jak nas poinformował dyżurny dyspozytor WPK zostały one spowodowane chwilowym brakiem prądu w rejonie ulicy Głogowskiej oraz wykolejeniem się na Moście Teatralnym tramwaju linii „10”. (jz)

SRW dementuje prowokacyjne oświadczenia Pekinu

Ambasada Socjalistycznej Republiki Wietnamu w Tokio przekazała miejscowej prasie oświadczenie, w którym kategorycznie odrzuca insynuacje Chin pod adresem Wietnamu.

Powołując się na relacjonowane przez prasę japońską wypowiedzi Teng Siao-pinga i Huanga Hua podczas ich niedawnej wizyty w Japonii, w których atakowali oni i skazywali Wietnam, Ambasada SRW w Tokio stwierdza w swym oświadczeniu, że została upoważniona do zdementowania i obalenia prowokacyjnych oskarżeń na temat tzw. „wietnamskiej agresji na Kam bodź” i „tworzenia federacji indochińskiej”.

Oszczercze deklaracje przywódców chińskich — głosi m. in. oświadczenie — mają na celu zamaskowanie zamiarów i intryg, jakie oni sami knują przeciwko narodowi Indochin i Azji Południowo-Wschodniej. Prawda polega na tym, że Pekin uczynił z tego rejonu teren

realizacji swych wielkomocarstwowych, ekspansjonistycznych planów.

Władze chińskie wykorzystywały klikę Pol Pot — Ienga Sary jako narzędzie realizacji swej hegemonistycznej polityki i w tym celu podjudzały ją do rozniesienia konfliktu granicznego z Wietnamem. Powstanie narodu kambodżańskiego i obalenie przezeń propekińskich marionetek wywołało nową falę kłamstw i oszczerstw chińskich pod adresem Wietnamu. Tym razem Pekin usiłuje znaleźć pretekst do nasilenia przygotowań wojennych na granicy z Wietnamem. Chińskie oddziały wojskowe dokonują licznych prowokacji zbrojnych, skoncentrowały sprzęt wojskowy i lotnictwo wzdłuż całej granicy z SRW. Plany Chin — stwierdza się w oświadczeniu — zagrożają pokojowi i stabilizacji w Indochinach i w Azji Południowo-Wschodniej. (PAP)

Telefony

● Wczoraj w Poznaniu na ul. Majakowskiej „Fiat 126p” potrącił przebiegającego jeżdżąc 8-letniego chłopca, z ciężkimi obrażeniami przewieziono go do szpitala.

● Również w Poznaniu, na ul. Grunwaldzkiej (przy ul. Przybyszewskiego) przechodzącą prawidło wojeźdnie (przy zbornym świetle), potrącił kierujący „Fiatem 126p”.

● W Obrachowicach (gm. Wschowa, woj. leszczyński), kierujący „Fiatem 126p” najechał na leżące na jezdni nietrzeźwego mężczyźna, który w wyniku wypadku doznał ciężkich obrażeń.

● We wsi Mochy w gm. Przemęt (Koniński), 7-letni chłopiec zszedł nagle z chodnika wprost pod nadjeżdżający samochód ciężarowy. Chłopiec odniósł obrażenia i przebywa w szpitalu.

● Na ul. XX-lecia PRL w Koninie, prowadząca samochód osobowy doprowadziła do poślizgu, w wyniku czego zjechała drogę innemu samochodowi powodując zderzenie. Z ogólnymi obrażeniami kobietę przewieziono do szpitala.

● W Miłostawin (woj. poznański), na ul. Poznańskiej „Syrena” potrąciła 10-letnią dziewczynkę, która wbiegła na jezdnię. Dziecko doznało bardzo groźnych obrażeń.

● We wsi Włostowo (gm. Środa), na obwodowej drodze wpadł w poślizg „Fiat 126p”, w wyniku czego doszło do czołowego zderzenia z autobusem „San”. Pasażer „Fiata” odniósł obrażenia. Straty wynoszą 20 000 zł. (jz)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁECZNOŚCI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redakcja kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz
i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa,
Zbigniew Sek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocznik (156 zł).
Indeks nr 35028 L 7

Duże nadzieje w wielkich płytach

W Wielkopolsce — z wielkimi wyjątkami — jak przykładowo w Pile, gdzie część domów powstaje metodą wieloblokową — osiągnięto niemal pułap możliwości budownictwa uprzemysłowionego. Wprowadzenie tego systemu miało przyspieszyć i usprawnić stawianie domów. Cel ten jest spełniany, gdy na każdym placu budowy wielkich płyt jest pod dostatkim. W minionym roku wszakże odczuwano ich niedostatek na wielu budowlach. Brak zaś choćby jednego rodzaju elementu, wstrzymuje montaż całego budynku.

W Poznaniu Zjednoczeniu Budownictwa, któremu podlegają przedsiębiorstwa z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego, na początku każdego roku plan „mieszkańców” zgodny jest z możliwościami produkcji elementów prefabrykowanych. A jednak w następnych miesiącach okazuje się, że tu i ówdzie brakuje płyt. W zeszłym roku na przykład na Osiedlu im. Mikołaja Kopernika w Poznaniu z tego właśnie powodu często przerywano montaż domów.

Zanim w Wielkopolsce zbudowano nowoczesne fabryki domów wielkie płyty wytwarzane były wyłącznie w wytwórniach poligonowych. Istnieją one zresztą do dzisiaj; w niektórych usprawniono proces produkcji, w innych zmieniła technologia, a we wszystkich zapewniło pracownikom lepsze warunki socjalne. Nadal jednak są wytwórnie (m.in. na Ratajach w Poznaniu), w których większość prac — w przeciwieństwie do fabryk domów — odbywa się pod gołym niebem. W praktyce okazało się, że jakość wielkich płyt niezależna jest od standardu i wyposażenia ich wytwórni. Ratajskie elementy prefabrykowane mają na przykład lepszą markę, niż dostarczane z Poznańskiego Kombinatu Budowlanego w Suchym Lesie. Dlatego też jakość domów montowanych na Ratajach jest wyżej oceniana; do elementów z Suchego Lasu wykonawcy a później lokatorzy wciąż mają mnóstwo zastrzeżeń.

W Wielkopolsce wielkie płyty produkują obecnie wytwórnie na poznańskich Ratajach i Winogrodach, w Gnieźnie i

Lesznie oraz w Kaliszu i Koninie. Dwie ostatnie w przyszłości będą zlikwidowane. Są bowiem stare, z wyeksploatowanymi już urządzeniami — nie opłaca się w nie inwestować.



Oba te zakłady zastąpiły zbudowane w 1977 roku fabryki domów, które jeszcze nie osiągnęły docelowej zdolności produkcyjnej. Fabryki domów istnieją także w Wałcu i w Pile; w tej drugiej wytwarza się obecnie próbną element. Określone z góry zdolności produkcyjne wytwórni płyt i fabryk domów — w całym zresztą kraju — są co najmniej nieciekawe. Najczęściej osiągnięte ilości okazują się mniejsze od zakładanych. Różne są tego przyczyny. Subiektywne, ale i obiektywne, bo nie zawsze urządzenia i maszyny osiągnęły wydajność zapowiadaną przez producenta.

Jest także inna przyczyna, pogłębiająca się deficytu wielkich płyt. W minionych latach dokonywane są liczne zmiany w strukturze mieszkań. Na osiedlach buduje się też bardziej zróżnicowane domy. I słusznie, ale wymaga to dostosowania produkcji wytwórni i fabryk domów do nowych zadań. Przykładowo Poznański Kombinat Budowlany w Suchym Lesie przygotowany był do wytwarzania 150 różnych rodzajów elementów. Tymczasem — choć produkcja ruszyła w 1974 roku — dostarcza obecnie 450 różnych elementów.

Modernizacja, wprowadzanie doskonałych technologii, rozszerzanie produkcji — to początki konieczne, aczkolwiek przejściowo oddziaływające hamująco na wydajność wytwórni i fabryk domów. A

przecież każda z nich wymaga też bieżących remontów, wymiany urządzeń, co również zmniejsza choćby tylko czasowo ilość dostarczanych płyt. Wprawdzie uwzględnia się to w corocznych planach, czy zawsze jednak możliwe jest dokonanie precyzyjnego rachunku?

W skali PZB produkcja wielkich płyt dostosowana jest w tym roku do zadań mieszkaniowych, choć są one o 8,1 procent wyższe niż w ubiegłym. Płyt nie powinno zabraknąć, pod warunkiem wszakże, iż m.in. wydatnie zwiększą produkcję fabryki domów w Kaliszu i Koninie.

Dostawa elementów prefabrykowanych na każdy plac budowy we właściwym czasie zależy także od terminowego otrzymywania materiałów i surowców do produkcji. W minionym roku wytwórniom i fabrykom domów dał się we znaki brak zwłaszcza kruszywa, stali i cementu. Bez nich nie sposób było utrzymać ciągłości wytwarzania wielkich płyt.

Dla rozwinięcia budownictwa mieszkaniowego w Poznaniu czyni się obecnie przygotowania do wzniesienia kolejnej fabryki domów. Zmierzają też do ujednolicenia produkcji wielkich płyt. Obecnie prawie każda wytwórnia lub fabryka domów w Wielkopolsce ma swój własny system technologiczny. Elementy więc przykładowo z Rataj — choćby było ich tam akurat w nadmiarze — nie przydadzą się na poznańskich Winogrodach. Zuniifikowanie systemów i stworzenie jednego umożliwi bardziej racjonalne gospodarzenie wielkimi płytami. Byle nie odbyło się to kosztem ujednolicenia samych osiedli. Niektóre z nich są już wystarczająco monotonne. Zastępca dyrektora PZB — Jerzy Kujawski zapewnia, że przy wprowadzeniu jednego systemu (a na to potrzeba sporo czasu), będą brane pod uwagę także możliwości budowania różnych domów.

Takie są zamierzenia. Na co dzień zaś ważna jest zarówno ilość, jak i jakość wielkich płyt. Na kształt bowiem osiedli i ich wygląd mają wpływ nie tylko rozwiązania urbanistyczne i architektoniczne, lecz także staranne wykonanie murów domów i ich wnętrza.

ANNA SIEKERSKA

Na moskiewskiej wystawie

W stolicy ZSRR trwa Wystawa Osiągnięć Gospodarki Narodowej Kraju Rad. Na zdjęciu — pawilon „Kosmos”, w którym prezentuje się dotychczasowe zdobycze Związku Radzieckiego w badaniach Kosmosu.

CAF — fot. Moroz



Jesień, zima, wczesna wiosna to trudne okresy w pracy farmaceutów. Katar, przeziębienia, grypy wydłużają kolejki do aptecznych ład, zaostrzają kłopoty z uzyskaniem potrzebnych leków. Zapewnienie aptekom dostaw medykamentów w rozmiarach odpowiadających społecznym potrzebom to obecnie poważny problem, ale sprawą dla pacjenta niemniej ważną jest łatwość dotarcia do apteki i do farmaceuty. A z tym jest nie najlepiej.

W końcu 1977 r. działało w kraju ponad 3000 aptek otwartych, czyli dostępnych dla ogółu ludności; wśród nich 377 sprzedawało wyłącznie leki gotowe. Czy to dużo, czy mało? Odpowiedź wprost jest trudna, gdyż średni wskaźnik wynoszący około 12 000 mieszkańców na 1 aptekę nie stanowi w tym przypadku rzetelnego odbicia istniejącego stanu rzeczy.

Gęstość sieci aptek jest bardzo nierównomierna. Są województwa o stosunkowo dużej ich liczbie, ale są też takie (np. legnickie), gdzie na jedną aptekę przypada więcej niż 40 000 mieszkańców. Po nadto nawet na terenie jednego województwa występują duże różnice — głównie pomiędzy miastem i wsią. Jeżeli do tego dodać zróżnicowanie w miastach pomiędzy obszarami starej zabudowy a nowymi osiedlami (gdzie budowa aptek z reguły jest znacznie opóźniona), wystarczy, by niezbyt imponującej średniej krajowej przestać używać jako wykładnika sytuacji.

Mylny byłby jednak sąd, że w starych dzielnicach miast, sprawę mamy „z głowy”, bo tylko 45 procent aptek otwartych ma dobre warunki lokalu. W pozostałych budują one mniejsze lub większe zastrzeżenia; te ostatnie odnoszą się przede wszystkim do aptek w starych domach, co w pełni potwierdziła przeprowadzona na początku 1978 roku poselska wizytacja w Krakowie.

W gęstości sieci i warunkach pracy aptek wiele więc trzeba jeszcze poprawić. Niejeden chory po wizycie u lekarza ma w perspektywie daleką drogę

Farmaceutów wciąż za mało

RECEPTY I ŻYCIE

do apteki, a fakt, że nie znajduje w niej tego, co mu potrzeba, nie zawsze jest wynikiem obiektywnego niedostatku określonych leków. Często na tworzenie większych zapasów, uzależniając ciągłość zaopatrzenia od dostaw „Cefarmu”, a z kolei magazynu i możliwości transportu tego Zjednoczenia są niewystarczające w stosunku do potrzeb.

Troską władz terenowych winno być, by w budownictwie towarzyszącym nowym osiedlom obok przychodni lekarskich znalazły się również apteki, a już bezwzględnie powinny one być w nowo budowanych gminnych ośrodkach zdrowia. Nie jest to łatwe zadanie do wykonania — jak wszystko, co wiąże się z inwestycjami — ale musimy pamiętać, że aby chory zaczął kurację, nie wystarczy lek wyprodukować lub sprowadzić z zagranicy — potrzebne jest jeszcze miejsce, w którym pacjent może go odebrać. W bieżącej dekadzie przybyło nam co prawda 517 aptek (w tym na wsi 334), a do końca 1980 r. rozpocznie pracę dalszych 250, to jednak do zaspokojenia społecznych potrzeb wciąż będzie daleko.

Apteka to jednak nie tylko lokal, ale również, a raczej przede wszystkim, ludzie, którzy w niej pracują. I tu dotyka kwestii, która budzi co raz większy niepokój.

Chętnych do pracy w aptekach brak, przy czym stwierdzenie to dotyczy zarówno fachowego personelu farmaceutycznego, jak i pracowników pomocniczych. Powodem jest to, że tylko 1317 aptek czynnych jest przez 13 godzin na dobę, co gwarantuje optymalną ich dostępność dla społeczeństwa, natomiast aż 1333 placówki pracują tylko na jedną zmianę. Wydłużenie godzin pracy już funkcjonujących aptek z pewnością zniwelowa-

łoby w pewnym stopniu niedostatek sieci, ale ... Nie zachęcają do podejmowania zatrudnienia w aptekach warunki pracy, a wśród nich zmiana wości i konieczność pełnienia dyżurów nocnych. Nic dziwnego, że wielu świeżo upieczonych (ale nie tylko) farmaceutów zwraca się w kierunku przemysłu.

W naszych aptekach (łącznie ze szpitalami) w końcu 1977 r. pracowało 10 262 magistrów farmacji i 7023 techników farmaceutycznych. To za mało, by zapewnić pełną wydajność aptek; szczególnie dotkliwy jest zwłaszcza brak technik farmaceutycznych. We współczesnej aptece, obracającej w większości lekami gotowymi, magistrem farmacji musi być kierownik i jego zastępca, ale już za apteczną ladą obok farmaceuty z cenzurem akademickim może z powodzeniem stać technik farmaceutyczny. Wytyczne Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej przewidują, że w aptekach sto sunek magistrów farmacji do techników powinien wyrażać się jak 1 do 1,1. Porównanie przytoczonych wyżej liczb wskazuje, że rzeczywistość da leko odbiega od teoretycznych założeń, a np. w województwie stołecznym odpowiednia proporcja przedstawia się jak 3 do 1.

Apteki ratują się wprowadzając zatrudnianiem emerytów w niepełnym wymiarze godzin, ale nie jest to środek wystarczający na dalszą metę. Na kazem chwili stają się działania szerzej zakrojone, o dłuższej perspektywie czasowej, które stwarzałyby nadzieje na doprowadzenie do właściwych proporcji w zatrudnieniu.

W przeciwnym razie może się zdarzyć, że będziemy mieli pod dostatkiem leków i aptek, a zabraknie nam ludzi, którzy zrealizują lekarską receptę.

JACEK MAJEWSKI

Hala Gąsienicowa



Wiadomości z „frontów atmosferycznych” bywają czasem optymistyczne, często katastroficzne. W działach ludzkości wróżbię zapamiętani w firmament niebieski odgrywali nie małą rolę. Tylko ściśle meteorologiczna (odnosząca się do zjawisk zachodzących w atmosferze — jak podaje słownik) terminologia jest nowa. W badaniach zaś, którymi zajmują się dziś klimatolodzy, meteorolodzy, archeolodzy, a nawet historycy, wskazuje się coraz częściej na współzależność zachowania się człowieka z warunkami atmosferycznymi.

Nie mają nic przeciwko „frontowej” terminologii historycy wojen i buntów. Dla nich odkrycie mówiące o tym, że w latach 1000 i 1300 n. e. na Śląsku, a nawet wzdłuż południowych brzegów Bałtyku, dojrzewała winorośl, posiada duże znaczenie. Zimą z 1322 na 1323 r. zamarzał Bałtyk. W historii gospodarczej odnotowuje się więc fakt: kupcy z południowych wybrzeży bałtyckich prze-

wożą towary do Szwecji saniami! Nie są to jeszcze zjawiska nas najbardziej szokujące. AURA bywa bowiem kapryśna. Sprawiała Europie także przyjemne niespodzianki. Oto co podają źródła pamiętnikarskie:

W styczniu 1186 r. w Szwajcarii kwitły drzewa owocowe. W lutym — marcu zaczęły dojrzewać jabłka. W maju można było kosić żyto. Z początkiem sierpnia rozpoczynało się wino brawie. W trzy lata później, w 1189 r., drzewa kwitły na gwiazdkę. W dzień wigilijny gromady dzieci kapali się w rzekach.

Niektóre odnotowane „dziwy” przyrody uzupełniane są badaniami sięgającymi poza naszą erę.

Alle pozostawmy kaprysy pogody z czasów najdawniejszych, skoro właśnie tego bliźszego nam okresu dotyczy badanie, które wiąże wydarzenia historyczne z działalnością człowieka, uzależnionego przez tysiąclecia od swego naturalnego środowiska. Znany geolog

„Fronty atmosferyczne” drzewiej...

Gdy zamarzał Bałtyk

prof. Schwarzbach z Kolonii utrzymuje, że trudno by było uzasadnić realizację wypraw Wikinów bez zwrócenia uwagi na sprzyjające warunki atmosferyczne w Europie i na Atlantyku we wczesnym średniowieczu. Stosunkowo małe lodzie nie dotarłyby do kręgów polarnych w okresach dużej obniżki temperatur. Z połowy IX i X w. pochodzą ślady pobytu druzyn normandzkich (Wikinów) w północnej Ameryce. Zadecydowała o tym nie tylko łupieżcza brawura. W IX, X, XI i XII w. notuje się w Europie i na północnym Atlantyku (wg. dzisiejszej terminologii) — przewagę bezwietrznych i ciepłych wyzów. Z wiekiem XV, wraz z raptownymi zmianami klimatycznymi, zauważa się zmierzch ery wikingowskiej.

Bliższe w czasie są uwarunkowania meteorologiczne, przy padające na okres buntów chłopskich. Kronikarze okresu późnego średniowiecza notują w XIV stuleciu, iż ostre mrozy, a później obfite ponad miarę opady powodujące powódzie dziesiątkowały ludność. W okregu Moguncji zanotowano w tym czasie ok. 16 tys. przypadków śmierci głodowej. W 1358 r. głód zapanował także w Anglii. W kolejnych dekadach krótkie okresy pogody letniej i długie zimy stają się powodem szerzących się rebelii na Węgrzech, w Hiszpanii, Szwecji i Irlandii. Początek głośniejszej antyfeudalnej wojny chłopskiej w Niemczech, Alzacji i Tyrolu przypada na 1525 r. Klimatolog frankfurcki prof. Panzram twierdzi, iż na przyspieszenie wybuchu rewolty

wpłynęły w silnym stopniu pogarszające się od lat warunki klimatyczne. Slabe zbiory zbóż zepchnęły ludność wiejską na dno nędzy. Wyżysk i represje dopełniły miary cierpliwości. Głód i rozpacz wyładowały się w szeregu powstań, krwawo stłumionych.

Klimatolodzy indentyfikują dalej połowę ub stulecia ze zmiernym „małym epoką polodowcowej”. Nie negują przy tym wpływu warunków klimatycznych na postępowanie jeśli nie grup społecznych, to po szczególnych jednostek i działań. I dzisiaj medycy, specjaliści w dziedzinie klimatologii badają z coraz większym zaangażowaniem wpływ kapryśnej pogody na psychikę ludzką. Stwierdzają, iż co czwarty mieszkaniec naszego kontynentu poddaje się w jakimś sen-

sie modnym „frontom” atmosferycznym. Jeśli jest neurotykiem (co przytrafia się ludziom epoki komputerowej i kosmicznej coraz częściej), to odczuwa mniej lub silniej: apatię, rozkojarzenie, zle samopoczucie, brak inicjatywy i niechęć do pracy, bezsenność, bóle głowy, bóle w stawach, brak apetytu, depresję...

Można wymienić szereg innych jeszcze objawów, ale w ślad za wynikami badań trzeba też stwierdzić, że zwykła wrażliwość na zmiany atmosferyczne nie jest jeszcze chorobą. Specjaliści przestrzegają mimo to chęliwych megalomanów postępu technicznego przed zbytnim prowokowaniem nieobliczalnej nautry i nie mniej nieobliczalnym zachowaniami człowieka skłóconego z naturą, ale bezradnego — od tysięcy lat — wobec naturalnych mimo wszystko zjawisk.

ANDRZEJ RZECKI

Tysiące zbrodniarzy hitlerowskich pozostają wciąż na wolności

W związku z toczącą się w RFN kampanią w sprawie przedawnienia z dniem 31 grudnia 1979 r. ścigania zbrodni hitlerowskich warto przypomnieć, że w obozach koncentracyjnych i ośrodkach zagłady położonych na ziemiach polskich, zwłaszcza w Oświęcimiu, na Majdanku w Stutthofie, w Rogoźnicy, Treblince, Belżcu, Sobiborze, Chełmnie nad Nerem, niemieccy faszysti zamordowali 6 705 000 ludzi, w tym ponad 3 miliony obywateli polskich. Ogółem w obozach tych przebywało w latach II wojny światowej 7 435 000 ludzi...

A co się stało z większością odpowiedzialnych za te trudne do wyobrażenia zbrodnie?

— Oświęcim (KL Auschwitz-Birkenau) — największe cmentarzysko świata. Z rąk hitlerowskich oprawców zginęło tam 4 mln ludzi z całej Europy! Liczba zbrodniarzy odpowiedzialnych za cierpienie i śmierć milionów osób tam przebywających wyniosła około 6 000. Na podstawie materiałów i dokumentów, a także zeznań świadków ustalono dotychczas nazwiska tylko 1 580 funkcjonariuszy Oświęcimia. Dotychczas przed sądami w RFN stanęło i zostało ukaranych zaledwie 44 zbrodniarzy hitlerowskich! A pozostali?

— Majdanek (KL Lublin), założony jesienią 1941 r. Zamordowano tam około 2,5 mln osób z 26 państw. W realizacji programu wykorzystania niewolniczej pracy i zagłady setek tysięcy więźniów Majdanek bezpośrednio brało udział około 1 100 członków załogi SS. Lista przestępców jest jednak znacznie większa, ponieważ esesmanów przenoszono z jed-

nego obozu do innych. W RFN do 1965 r. prowadzono śledztwo przeciwko 387 osobom podejrzanym o zbrodnie w Majdanku. Spośród nich do 1965 r. ani jedna osoba nie została na ławie oskarżonych, zaś przeciwko 58 osobom zakończono postępowanie dochodzenia bez sporządzenia aktu oskarżenia. Wprawdzie obecnie toczy się przed sądem w Dueseldorfe proces przeciwko zbrodniarzom z Majdanka, ale na ławie oskarżonych stanęło zaledwie 16 funkcjonariuszy SS, byłych funkcjonariuszy tego obozu. A pozostali?

— KL Stutthof. Według oficjalnych danych niemieckich przez ten koncentracyjny obóz przeszło 117 000 więźniów, zginęło blisko 80 000. Na liczącą blisko 3 000 członków załogę tego obozu, stanęło po wojnie przed sądami... 75 osób.

— Rogoźnica (KL Gross-Rosen) — śmierć w obozie tym poniosło 40 000 ludzi. Istniało w latach wojny ponad 100 podobozów Gross-Rosen. Wprawdzie trudno jest dziś podać dokładną liczbę funkcjonariuszy SS i strażników, za sprawą których ginęli tam ludzie, to można jednak przyjąć, iż w całym okresie funkcjonowania tego obozu śmierć przeżywało ich tam kilka tysięcy. Podobnie jak ich koleży z innych obozów również i oni nie doczekali się sprawiedliwości, bo przed sądami stanęło ich tylko bardzo niewielu...

— Treblinka — ośrodek zagłady, w którym w okresie od 23 lipca 1942 r. do jesieni 1943 r. niemieccy faszysti wymordowali 900 000 osób, głównie pochodzenia żydowskiego. Wśród

ofiarni znajdowali się również Polacy. Załoga tego obozu, jak można przewidzieć, składała się jednorazowo z kilkudziesięciu esesmanów i od 100 do 200 strażników. W przeszłości odbywały się w RFN procesy funkcjonariuszy Treblinki, na ławie oskarżonych stanęło kilku oprawców...

— Belżec — ośrodek zagłady. Od połowy marca do grudnia 1942 r. zgładzono tam 600 000 ludzi. Załoga składała się jednorazowo z blisko 30 esesmanów i około 200 strażników. Sprawcy zbrodni popełnionych w Belżcu dotychczas nie ponieśli odpowiedzialności karnej.

— Sobibór. Od maja do października 1942 r. zginęło tu około miliona ludzi. Załoga liczyła 30 esesmanów i 100—150 strażników. Ilu z nich spotkała sprawiedliwość, na ilu wydano wyroki? Ilu przeżywa na wolności?...

— Chełmno nad Nerem — ośrodek zagłady. Wymordowano tam około 330 000 ludzi. Załoga liczyła jednorazowo od 10 do 15 funkcjonariuszy Gestapo oraz 120—150 żandarmów i policjantów. Po wojnie tylko dwóch oprawców skazanych zostało w Polsce na karę śmierci. Przeciwnie 11 członków załogi toczy się w RFN proces przed sądem przysięgłych w Bonn. Wydano niewielkie wyroki, 3 osoby uniewinniono. Ale to przecież tylko garstka zbrodniarzy odpowiedzialnych za śmierć.

Ludzie, których zbrodnicza działalność spowodowała tragedię setek tysięcy osób uniknęły sprawiedliwości, do dziś przebywają na wolności, bezkarni... (PAP)

no-politycznej, naukowej i filozoficznej. W Bułgarii wydawnictwa przygotowują 23 pozycje polskich autorów, w Czechosłowacji — 44, w NRD — 32, w Rumunii — 8, na Węgrzech — 39 i w Jugosławii — 12.

Na czoło importerów naszej literatury w krajach kapitalistycznych wysunęła się w 1978 r. Japonia, gdzie zakontraktowano 12 tytułów. We Francji — po wieloletniej sukcesie książki „Król obojczy” Andrzeja Kuśniewicza (wydawnictwo Albin Michel), która otrzymała nagrodę Segneur za najlepszą powieść zagraniczną wydaną we Francji — to samo wydawnictwo przygotowuje następne książki. W RFN ma być wydanych 10 książek polskich autorów. (PAP)

Poszukiwania polskiego kutra rybackiego na Bałtyku

Do macierzystej przystani w Jastarni nie powrócił kuter rybacki „Hel 126”. Statek był ostatni raz widziany na łowisku w odległości ok. 40 mil na północ od Helu.

Od dwóch dni jednostki ratownictwa morskiego poszukują zaginioną jednostkę rybacką. W akcji biorą udział statki Polskiego Ratownictwa Okrętowego: „Tumak”, który przeszukuje sektor na wschód od Helu oraz „Halny”, który prowadzi poszukiwania na północ od półwyspu. Zaangażowane są także samoloty patrolowe Gdynskiego Urzędu Morskiego oraz marynarki wojennej; o akcji poszukiwawczej poinformowani zostali także nawigatorzy statków pływających w tym rejonie. (PAP)

Wielkie powodzie na Półwyspie Pirenejskim

Wylewy rzek w zachodniej części Półwyspu Pirenejskiego — Tagu, Duero, Mondego, Alentejo i Vouga spowodowały w minionych 48 godzinach straty oceniane na miliardy peset i eskudros.

Jak wynika z fragmentarycznych meldunków, wskutek trwałych od wielu dni ulewnych deszczów wody trzech rzek, które w wielu miejscach wystąpiły z brzoze, zalaty duże obszary nizinowe w hiszpańskiej Estremadurze oraz na terenach na północ od Tagu — w Portugalii, między innymi w ważnym rejonie uprawy zbóż Ribatejo.

W Madrycie powódź zniszczyła 600 domów w dzielnicy Chaboli, czyli słumisk madryckich. W pobliżu hiszpańskiego miasta Cáceres — stolicy prowincji o tej samej nazwie — toną stada bydła, a w okolicach drugiego co do wielkości miasta Portugalii — Porto i wokół Santarem dziesiątki wsi i miasteczek są odcięte od świata. Ustalenie dokładnych rozmiarów klęski w Portugalii utrudniają uszkodzenia sieci telefonicznej. (PAP)

Awionetka z kokainą wpadła do morza

Policja i marynarka meksykańska podejmują starania o wydobywanie z Morza Karaibskiego łupku kokainy, której wartość interpol ocenia na 43 mln dolarów.

Przemycana kokaina wpadła do morza wraz z awionetką, która przewoziła ją z Bogoty do USA. Katastrofa nastąpiła w odległości kilkuset kilometrów od wybrzeża Chetumal. Jeden z członków załogi, Francisco Lopezoliva, zdołał się uratować, utrzymując się na powierzchni morza przez 24 godziny. (PAP)

SPORT-SPORT

Otwarcie zimowej spartakiady młodzieży

W poniedziałek w Karpaczu odbyło się otwarcie II Ogólnopolskiej Zimowej Spartakiady Młodzieży. Przez najbliższe 6 dni na obiektach sportowych Szklarskiej Poręby i Karpacza blisko 1000 dziewcząt i chłopców walczyć będzie o tytuły mistrzowskie i medale w białym, narciarstwie i saneczkarstwie.

Uczestników spartakiady powitał wojewoda jeleniogórski Maciej Szadkowski, życząc młodym sportowcom osiągnięcia jak najlepszych wyników.

Oficjalnego otwarcia II Ogólnopolskiej Zimowej Spartakiady Młodzieży dokonał przewodniczący GKKFiS Marian Remke.

Przewodniczący GKKFiS wyraził nadzieję, że spośród uczestników tegorocznej spartakiady wyrosną przyszli olimpijczcy, reprezentanci kraju.

Na zakończenie odbyło się otwarcie skoczni, na które przybył gorąco witany przez publiczność Stanisław Maruszka. (PAP)

Gwiazdy NHL pokonane 6:0

W trzecim meczu tzw. „Challenge Cup” w Nowym Jorku hokeiści ZSRR wygrali z zespołem „All Stars” 6:0 (0:0, 2:0, 4:0). W poprzednich meczach raz wygrał zespół NHL 4:2, raz drużyna radziecka 5:4. Hokeiści ZSRR zdobyli więc „Challenge Cup”. (PAP)

Dla entuzjastów sportu samochodowego

Przy komisji sportowej Automobilklubu Wielkopolskiego powołana została sekcja młodych entuzjastów sportu samochodowego. Zreszta ona będzie sympatyków automobilizmu, mających zamiar zostać w przyszłości komisarzami sportowymi i brać czynny udział w organizacji imprez wyścigowych i rajdowych. Wszyscy zainteresowani zgłosić się mogą na zebranie organizacyjne, które odbędzie się w środę o godz. 17 w lokalu klubowym przy ul. Mielżyńskiego 16. (wił)

B. Borg wygrał turniej na Florydzie

Zwycięzca turnieju tenisowego w Boca Raton na Florydzie został Szwed Björn Borg. W finale Borg pokonał Jima Connorsa (USA) 6:2, 6:3. W meczu o trzecie miejsce John McEnroe (USA) zwyciężył Argentczyka Guillermo Vilasa. 6:4, 6:2. (PAP)

Rekordy Polski

młodych pływaków Warty

W Szczecinie rozegrano mistrzostwa CRZZ w pływaniu. Zwyciężyła miejscowa Stal Stocznia przed Unią Tarnów, Stalą Mielec oraz poznańskimi drużynami Wartą i Lechem. Podczas tych zawodów P. Gaik z Warty ustanowił dwa rekordy Polski juniorów starszych — na 200 m dow. 1:55,9 i na 400 m dow. 4:03,2. Jego kolega klubowy — A. Urbański ustanowił rekord Polski juniorów starszych na 200 m klas. 2:28,2. (wił)

Zwycięstwo poznańskiej szachistki na MP

W Piotrkowie Trybunalskim rozpoczęły się 31 Indywidualne Szachowe Mistrzostwa Polski Kobiet. Już w pierwszej rundzie doszło do sporej niespodzianki. Mistrzyni międzynarodowa Grażyna Szmacińska (Aniela Łódź) przegrała z kandydatką — Hanną Grabczyńską (Górniki Mysłowice).

Pozostałe wyniki: Anna Jurczyńska (Hutnik Kraków) — Elżbieta Lipska (Maraton Warszawa) 0,5:0,5, Hanna Jagodzińska (Górniki Mysłowice) — Aidona Taboada (Hutnik Kraków) 1:0, Hanna Eneńska — Radzewska (Pocztowiec Poznań) — Elżbieta Sosnowska (Hutnik Warszawa) 1:0, Bożena Pytel (Avia Świdnik) — Iwona Jezierska (Polonia Warszawa) 0,5:0,5, Krystyna Radzikowska (Start Katowice) — Anieszka Brustman (Legion Warszawa) 0,5:0,5, Iwona Świecik (Kolejarz Katowice) — Bożena Sikora (BBTS Bielsko Biala) 0,5:0,5. (PAP)

Lechitki prowadzą w mistrzostwach kręglarek

W Kaliszu rozegrano III rundę drużynowych mistrzostw Polski kobiet w kręglarstwie. Zawody zakończyły się zwycięstwem Lecha — 2979 pkt., który wyprzedził Zielony Tor Kędzierzyn — 2958 pkt., Czarną Kulę Poznań — 2933 pkt. i Ognisko Miejskie Olsztyn — 2640 pkt. Indywidualnie najlepszy wynik uzyskała G. Kocan (Zielony Tor) — 818 pkt., przed I. Szczepalską (Lech) — 817 pkt. i

M. Majewską (Czarna Kula) — 761 pkt.

Po trzech turniejach w klasyfikacji zespołowej prowadzi Lech — 10 224 pkt., wyprzedzając Czarną Kulę — 10 131 pkt., Zielony Tor — 9978 pkt. i OM Olsztyn — 9296 pkt. W klasyfikacji indywidualnej prowadzi G. Kocan (Zielony Tor) — 2388 pkt., druga jest I. Szczepalska (Lech) — 2338 pkt., a trzecia L. Garczarek (Lech) — 2265 pkt. (wił)

PONIEDZIELNE opinie

Pikarze ręczni Poznani — przegrywając dwa mecze z Wybrzeżem Gdańsk stracili szansę na awans do I ligi.

Trener zespołu — BOLESŁAW OLEJNICZAK: Oba nasze występy pozostawiają ogromny niesmak. Zespół grał gorzej niż można by się było spodziewać. Bardzo słabo w obronie, bez woli walki i mało konsekwentnie. Właśnie brak konsekwencji w grze był czynnikiem decydującym o porażkach. Każda strata piłki po nieprzepracowanej akcji równała się praktycznie utracie bramki. Szans na awans oczywiście nie mamy już żadnych. Pozostałe do zakończenia rozgrywek mecze trzeba będzie wygrać, gdyż obaj występujący na tej pozycji zawodnicy zawiedli kompletnie. Brakuje nam także środkowego rozgrywającego. Chce mi wprawdzie też do zespołu kilku młodych zawodników. Należący do tej grupy Guziński w kilku ostatnich meczach zaprezentował się z dobrej strony.

Walczące o utrzymanie się w II lidze siatkarki Energetyka wygrały zaledwie jeden mecz z sąsiadami z tabeli — Budowlanymi Toruń.

Trener zespołu KRZYSZTOF LEWANDOWSKI: Wygrywając oba spotkania z Budowlanymi mogliśmy jeszcze realnie myśleć o utrzymaniu się w II lidze. Niestety tej szansy nie wykorzystaliśmy. Dziewczęta zagrały poniżej oczekiwań. Były bardzo ociężałe, co chyba jest wynikiem zbyt forsownych treningów. Brakowało również woli walki w zespole. Z całej drużyny na wyróżnienie zasłużyły jedynie L. Korczyk i D. Myśliński. Układ spotkań do zakończenia rozgrywek nie jest dla nas korzystny. Na wyjeździe gramy ze Spójnią i Gwardią Warszawa oraz z zagrożonym spadkiem AZS Białystok. We własnej sali natomiast z liderem tabeli — Zawiszą oraz z Warmią. Nasi konkurenci w walce o utrzymanie się w II lidze mają układ meczów znacznie korzystniejszy. Prawdopodobnie nie trzeba będzie pożegnać się z II ligą. (wił)

Polskie książki coraz popularniejsze w świecie

Wydawnictwa z 24 krajów zawarły w 1978 r. umowy na tłumaczenie i wydanie kilkuset książek beletrystycznych, naukowych i popularnonaukowych polskich autorów. Liczba kontraktów z 1978 r. była o blisko 20 procent wyższa niż w roku poprzednim.

Najwięcej książek naszych autorów ukazuje się w ZSRR i innych

europejskich krajach socjalistycznych, z nimi bowiem zawarto około 75 procent wszystkich umów na publikację polskich książek.

Najbardziej „wziętymi” za granicą autorami naszej beletrystyki byli w ubiegłym roku: Stanisław Lem, Jarosław Iwaszkiewicz, Andrzej Kuśniewicz, Tadeusz Różewicz i Stanisław Dygat.

Wydawnictwa radzieckie zakontraktowały wydanie 111 prac polskich autorów — przede wszystkim z zakresu literatury społecz-

Ważne dla turystów

Do Bułgarii z legitymacją ubezpieczeniową

Polscy turyści, którzy zamierzają wybrać się do Bułgarii, powinni koniecznie pamiętać o zabraniu ze sobą legitymacji ubezpieczeniowej bądź książeczki zdrowia dziecka. Ministerstwo Zdrowia LRB wydało ostatnio zarządzenie w sprawie leczenia obcych obywateli przebywających na terytorium Bułgarii. Odpowiednie przepisy dotyczące polskich turystów stanowią, że otrzymają oni bezpłatną pomoc ambulatoryjną lub szpitalną „w przypadku konieczności i w takim rozmiarze, aby mogli powrócić do kraju”. Niezbędne jest jednak przedstawienie dokumentu, że mają prawo do bezpłatnej pomocy medycznej, a takim — jak wiadomo — jest u nas legitymacja ubezpieczeniowa. (PAP)

Warto o tym wiedzieć

Samochód złożony z „kawałków”

Sprawa, którą — prosząc o wyjaśnienia — poruszył jeden z czytelników z województwa kaliskiego, może być interesująca także dla innych osób. Kupił on miano wicie karoserię „Fiata” po wypadku i ma zamiar ją wyremontować, a z kolei dokupić odpowiedni silnik, skrzynię biegów, zawieszenie i wszystko, co jeszcze będzie brakowało, by złożyć z tego samochodu. Jedyny kłopot: czy takie auto będzie można zarejestrować, jako przydatne w ruchu na drogach publicznych?

Ze względu na miejsce zamieszkania zainteresowanego, zwróciliśmy się do Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu z prośbą o szczegółowe naświetlenie sprawy. Oto, czego się dowiedzieliśmy: przede wszystkim kupując poszczególne części i zespoły używane, trzeba pamiętać o uzyskaniu dowodów własności (rachunków, umów kupna i sprzedaży), gdyż trzeba będzie je przedłożyć do Wydziału. Powinien na nich być numer rejestracyjny samochodu, z którego części te pochodzą. Ponadto w dowodzie kupna silnika i nadwozia muszą być wpisane ich numery fabryczne.

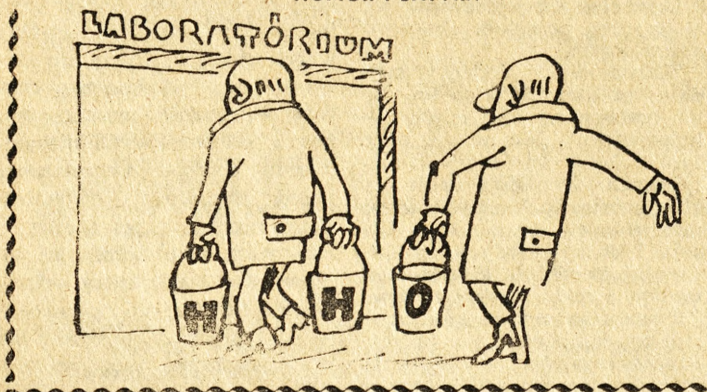
Następny warunek: trzeba przedstawić zaświadczenie z dokonanej z wynikiem dodatnim badania technicznego zmontowanego z części pojazdu, to znaczy, że odpowiada on warunkom technicznym, o kreślonym w przepisach roz-

porządzenia ministrów komunikacji oraz spraw wewnętrznych z 20 VII 1968 r. w sprawie ruchu na drogach publicznych (Dziennik Ustaw nr 27 — 1968, pozycja 183, wraz z późniejszymi zmianami).

Należy jeszcze wiedzieć, iż przepisy zabraniają dopuszczania do ruchu na drogach publicznych, a więc zarejestrowania pojazdów, budowanych we własnym zakresie, jeśli w dowodach nabycia do nich części i zespołów jest klauzula, stwierdzająca, że pochodzą one z pojazdu skasowanego lub jeśli zostały te części nabyte jako złom w jego zbiornikach, albo w innych przedsiębiorstwach. Ponadto nieoznaczony jest przedstawienie dowodów dopuszczających pojazd, z którego pochodzą części, do ruchu, czyli jego dowodu rejestracyjnego lub numeru rejestracyjnego. Jest to konieczne w przypadku przedkładania umowy kupna-sprzedaży, jako jedynego dowodu własności.

Dopełniając wymienionych tu przepisów i warunków, możemy zatem zbudować samochód z części i zespołów nowych lub z częściowo nowych i częściowo używanych, czy też wyłącznie używanych; następnie — po przeprowadzeniu badania, że odpowiada on wymogom technicznym, uprawniającym do poruszania się po drogach publicznych — taki zmontowany we własnym zakresie pojazd można zgłosić w wydziale komunikacji do zarejestrowania. (zk)

HUMOR I SATYRA



SZUKASZ STAŁEJ LUB DORYWCZEJ PRACY W ATRAKCYJNYM ZAWODZIE?

Dobry zawód MOTORNICZEGO TRAMWAJOWEGO

z d o b ę d z i e s z

w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym
w Poznaniu

- Szkolenie trwa 6 tygodni i już w tym okresie kandydat otrzymuje wynagrodzenie
- Możliwość zatrudnienia w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy (minimum 50 godzin mies.).

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek od 20 lat
- dobry stan zdrowia
- wykształcenie podstawowe

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział
Spraw Osobowych WPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131/1
telefon 612-41, wewn. 32 lub 34. 257-K1

pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Obuwia „DOMENA” w
Poznaniu zatrudnia natychmiast:

absolwentów technik przemysłu skó-
rzanego na stanowiska ST. KONSTRUK-
TORÓW i KONSTRUKTORÓW obuwia.

Wymagany 5-letni staż pracy na stanowisku
starszego konstruktora oraz 3-letni staż pracy
na stanowisku konstruktora obuwia.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie w/g tabeli stawek dla
przemysłu lekkiego
- dodatek za staż pracy
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe
- zakwaterowanie w kwaterach prywat-
nych na zasadzie hotelu robotniczego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Służb Pracowni-
czych PZO „DOMENA” — Poznań, ul. Jac-
kowskiego 18/20, tel. 404-44. 370-K1

praca

Przyjmę ekspedientkę do
sklepu warzywniczego.
Tel. 33-27-38. 82389g

Przyjmę szycie — chałup-
niczo. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 82213g

Przyjmę kulturalną pa-
nią, średnim wieku do
prowadzenia domu cho-
roby, referencje wskazane.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82217g.

Zapiekuję się dzieckiem
powyżej 2 lat we własnym
mieszkanie. Mieszkam w
dzielnicy Wilda, ul. Sikor-
skiego. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 82210g

Radca prawny oraz inż.
rolnik, z 8-letnim stażem
pracy, podejmą pracę w
Sremie lub okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 82202g.

Opiekunkę do 6-letniej
choroby dziewczynki, przy-
jęcie. Bułgarska 92 m. 1,
po godz. 18. 82211g

Potrzebni murarz — cieśla,
operator II kat. prawa
jazdy. Tel. 411-579 wieczór
rem. 81783g

Fryzjerka potrzebna. Ul.
Świerczewskiego 65. 82037g

Przyjmę prace chałupni-
czą lub na pół etatu w go-
s. Rzeszowskiej 62
m. 2. 82053g

Zatrudnię kucharza na sta-
le. Junikowo, ul. Pacz-
kowska 10. 82072g

Rencistki do prac na dru-
tach i szydełku poszuku-
ję. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82107g.

Blacharzy — dekarzy oraz
pomocników przyjmę. Os.
Manifestu Lipowego 53
m. 10. 82127g

Podjęcie pracę w kwia-
ciarni. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 81916g

Przyjmę prace chałupni-
czą. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 81941g.

Zatrudnię na stałe uczni-
wych i obowiązkowych
pracowników na straż-
nicę. Dobry wynagrodzenie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82002g.

Przyjmę ślusarza oraz
ucznia. Warsztat Mecha-
niczny. Rokietnica, ul.
Kreta 10. 81977g

Panienci przy produkcji
galanterii odzieżowej za-
trudniamy z zakwaterowa-
niem. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 81972g

Poszukuję ekipy do oskle-
nia szklarni na terenie
Poznania (w marcu). Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 82013g.

nauka

Język angielski — korepe-
tycje, konwersacje. Je-
zierska. Os. Kopernika,
ul. Galileusza 4A m. 26.
82023g

Matematyka — korepety-
cje. Strzelecka 30 m. 10,
Piniarski. 81956g

Germanista uczy niemiec-
kiego. Majewska, Scie-
giennego 137. 81887g

kupno

Kupię ładną spacerówkę.
Tel. 791-119. 82023g

Mebel antyczny, również
pojedyncze uszkodzone.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82042g.

Kupię futro damskie więk-
sze. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82119g.

Pilnie kupię butki do szla-
czki oraz ubijaczkę do mas-
cukierniczych. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 82124g.

Kupię (sztańce) prasę do
20 ton i prasy ręczne. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 81920g.

Kupię zakład fryzjerski
lub lokal. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 81938g.

Kupię tokiarnię do metalu
o średnicy tocznia 1
metr, długość obojętna,
nowszego typu. Warsztat
Ślusarski, Jan Włodarczyk,
62-030 Luboń 1, Chopina 15.
81990g

Kupię maszynę do pro-
dukcji frytek i różną elek-
tryczną. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 82003g

sprzedaż

Telewizor Libra, tanio
sprzedam. Osiedle Kraju
Rad 36g m. 63, po godz.
16. 82427g

Maszynę dziewiarską no-
wą Veritas 360, 3 kolory
włóczki — sprzedam. Osi-
nowa 4 m. 5, po godz. 16.
82491g

Kanapotapeczan — sprze-
dam. Tel. 33-33-22. 81876g

Dalmatyńczyki szczeni-
ęta. Nowakowski, Gieratowa,
62-330 Nekla, trasa E-8.
82043g

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82030g.

Betoniarke, elektrowibra-
tor, tokarnię, starszy try-
lady, szafę chłodniczą
sprzedam. Jarocin, Jor-
dana 18. 82096g

Sprzedam urządzenie war-
szawskie do druku tkanin
(słodruk) wraz z recep-
turami. Wiadomość: Lidia
Chojcka, 80-144 Poznań,
Kordeckiego 54. 82117g

Gabinet dentystyczny, fu-
tro — nutrie wzrost 160
płynie sprzedam. Kostrzyn
Wlkp., Śląska 2, tel. 325
po godz. 18. 82123g

Szafa stara, duża, lustrem.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82130g.

Maszynę dziewiarską dwu-
piętową stojącą oraz 3
akordeony zagraniczne.
Kossaka 14 m. 8. 82129g

Sprzedam komplet ma-
szyn i narzędzi blachar-
skich. Tel. 718-50. 81917g

Pierścionek, znak zodia-
ku złoty sprzedam. Tel.
441-75. 81933g

Pierścionek czystym bry-
lantem sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 81932g.

3-tygodniowego owczarka
alaskiego z rodowodem
sprzedam. Komorniki, ul.
Młynska 19, tel. 61. 81954g

Lapki karakulowe czarne,
średnia figura sprzedam.
Ściegiennego 137. 81989g

Sprzedam wał korbowy
do Daewoo, Luboń 1, ul. Cho-
pina 15. 81989g

Sprzedam wózek angiel-
ski składany (laska) i ma-
łą pralkę „Światowid”.
Tel. 455-78. 81992g

Chodzik dziecięcy prod-
ukcyjny oraz kolejkę elek-
tryczną „Rocco” sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 81993g

samochody

Zamienię Fiat 126p, rocz-
nik 1977 — na Fiat 125p,
rocznik 1975/76. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 82501g.

Fiat 1600, rocznik 1974,
sprzedam. Tel. 66-58-03,
godz. 16—19. 82436g

Nową Syrenę, sprzedam.
Białostocka 3. 82211g

† Dnia 10 lutego 1979 r. odeszła od nas na-
szawsza, nasza najdroższa mama, teściowa,
babcia i prababcia, przeżywszy lat 69, sp.

STANISŁAWA PRZYBYŁ

z domu Golon

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 14 bm.
o godz. 14 w kościele św. Marii w Smochow-
cach, pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu w Krzy-
żownikach.

W smutku pogrzebni synowie z rodzinami

82534g

† Dnia 10 lutego 1979 roku, namaszczoną Ole-
jakiem św., zakończyła swój pracowity żywot
w wieku 76 lat moja ukochana mama, nasza
droga babcia, prababcia i ciocia, sp.

FRANCISZKA HILF

z domu Talarczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pogrzebna

córka z rodziną

Ul. Jackowskiego 15 m. 15. 454-U3

† Dnia 10 lutego 1979 roku zmarła po długiej
i ciężkiej chorobie moja kochana żona, na-
sza droga matka, siostra, teściowa i babunia,
sp.

JÓZEFA SZMYT

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 15 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrzebna RODZINA

Ul. Chociszewskiego 46A m. 11. 455-U3

† Dnia 11 lutego 1979 r. po krótkich, ciężkich
cierpieniach zmarła w Bogu, przeżywszy
68 lat, kochana matka, teściowa, babcia, praba-
bia, siostra i szwagierka, sp.

WŁODZIMIERA WIERZBIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Swarzędzu, przy ko-
ściele parafialnym św. Marcina.

Strapiłona RODZINA

82454g

† Dnia 11 lutego 1979 roku zmarła w Bogu
przeżywszy lat 74 nasza ukochana mama,
teściowa, siostra, babcia i prababcia, sp.

HELENA TOBOŁA

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrzebna RODZINA

Ul. Akacjowa 5 m. 3. 453-U3

† Dnia 9 lutego 1979 r. zmarł tragicznie, opa-
trzoną Sakramentami św., kochany mąż,
najdroższy tatulek, umiłowany syn, brat,
szwagier, zięć, kuzyn i wujek, przeżywszy
lat 33, sp.

MAREK PLUTA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm.
o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkiej żałobie pogrzebna RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Walicki Młodych 12 m. 3. 82325g

DYREKCJA

Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego
„PRZEMYSŁAW” w Poznaniu

ZWRACA SIĘ Z UPRZEJMĄ PROŚBĄ
DO MIESZKAŃCÓW M. POZNANIA

O ZGŁASZANIE WOLNYCH POKOI

— w celu kwaterowania handlowców
biorących udział w Giełdzie Krajowej
Wiosna 79.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Biuro
Zakwaterowania WPT „Przemysław”
ul. Głogowska 16, tel. 208-306 i 639-83.

380-K1

Syrenę 104 sprzedam. Tel.
12-00-54. 82096g

Nową Syrenę premii PKO
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
82090g.

Okazyjnie sprzedam Sta-
ra na rope, Roman Broń-
ski, 61-377 Poznań, Os. Ma-
nistetu Lipowego 61 m. 3
82094g

Fiat 1500 rocznik 1974
sprzedam. Głuszyna 210
m. 5. 81963g

Fiat combi z nowym sil-
nikiem rocznik 1973 sprze-
dam. Witold Adamczak,
Luboń, Sobieskiego 85.
81974g

Blotniki nowe do Warsz-
wy sprzedam. Tel. 411-362.
81996g

P-70 z częściami sprze-
dam. Tel. 206-953 po
godz. 18. 82015g

lokale

Zamienię 3-pokojowe mie-
szkanie, wygodny, elektry-
czny ogrzewanie, II pię-
tro, kwaterek, 96 m²
(Lazarski), na mniejsze, no-
we budownictwo, parter i
debicę wykluczone. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 82520g.

Wynajmę pokój panien-
kom. Grotkowska 20b.
82028g

Przyjmę na pokój pana
lub panią. Rawicka 24
(Górczyn). 81976g

Pokój z łazienką, kuch-
nią, garażem wynajmę, naj-
chętniej cudzoziemcowi.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82056g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Zamienię M-3 na podobne
pokój, kuchnia, Łazarz.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82064g.

Własnościowe M-3 sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 82067g

Zamienię mieszkanie spó-
dzielcze M-4 w Lubiniu
(śródmieście) na podobne
w Poznaniu. Wiadomość:
Poznań, Stęszewska 41 m.
6 po godz. 19. 82104g

Oddam parter willi i inne
na ciche rzemiosło, c.o.
Poznań, Gostyńska 37.
82100g

Dwie studentki poszukują
pokoju w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 82108g.

Wezmę w dzierżawę po-
kój lub pokój z kuchnią
w Poznaniu lub innej
miejscowości. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
82115g.

Przyjmę na pokój. Płatne
rok z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
82115g.

Lokalu na wyrób galanterii
i metalowej poszukuję.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 81919g.

Oddam w dzierżawę pokój
z garażem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
81931g.

Pokój z łazienką, kuch-
nią, garażem wynajmę, naj-
chętniej cudzoziemcowi.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82056g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Pracujący i studenci
zaczynają poszukiwać tanie-
go pokoju, najchętniej
Grunwaldzka, Junikowo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 82012g.

Dostarczam wapno hydra-
lizowane wagonami. Ter-
min dostawy do uzgodnie-
nia. Zakład Produkcji Wa-
pna — J. Burchard Ka-
łowski, Kościuska 47/7,
tel. 515-649. 211-K2

Biolniki z tworzyw do sa-
mochodów krajowych, za-
granicznych — wykonuje
Zakład Specjalistyczny W.
Siejka, F. Wysa, 05-150
Łomianki, ul. Kasztanowa
9, tel. 35-00-82. Zamie-
scowym wysyłamy. 270-K2

Wypożyczalnia sukien
ślubnych, wieczorowych
i nakryć do chrztu. Lisz-
kowska, Gwardia Ludo-
wej 2. 79632g

Cyklinowanie, Michalski
tel. 707-79. 80048g

Ogrodzienia ozdobne, Krat-
ty, balustrady, regały,
konstrukcje metalowe wy-
konuje Poppe, Poznań-
Świerczewo, Jaszczkowskie-
go 12, tel. 32-04-45. 78796g

LUTY
13
Wtorek

Grzegorz Katarzynski

Słońce: 7.15-17.00

TEATRY

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kariera Nikodema Dyminy”.
POLSKI — g. 17 „Poszli ci którzy powinni”.
NOWY — g. 19 „Jaznia”.

KINA

KDF MUZA — g. 15 17.30 „Bez znieczulenia” (pol. 18 l.).
DKF „Kamera” (s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Abba” (szwedz. b. o.).
APOLLO — g. 15 17.30 20 „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” (pol. 15 l.).
BAŁTYK — g. 10 12.30 15.30 18.20 „Nie taki zły” (fr. 15 l.).
GONG — g. 16 18 20 „Piraci na Pacyfiku” cz. I (fr. b. o.).
12.30 „Rewolwer Python 357” (fr. 15 l.).

GWIAZDA — g. 10 12 14 16 20 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.).
„Halo Szpicbródka” (pol. 15 l.).
JAGIELLONKA — g. 16 „Weronika” (rum. b. o.).
„Tredowata — Odynat Michorowski” (pol. 12 l.).

KOSMOS — g. 17.30 20 „Dom pod czerwona latarnia” (węg. 18 l.).
MALTA — g. 16 „Krzyżacy” (pol. b. o.).
19.30 „Strachy” (pol. 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30 17.45 „Trzęsienie ziemi” (amer. 15 l.).
OLIMPIA — g. 10 13 16 19 „Korolowie” (amer. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16 19 „Trzy dni Kondora” (wł.-amer. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17 19.30 „Superexpress w niebezpieczeństwie” (jap. 15 l.).

RIALTO — g. 9.30 12.45 16 19.15 „O jeden most za daleko” (ang. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 17 19 „Wzgórza Zielęgory” (jap. 15 l.).
TĘCZA — g. 15.30 „Przygody Hucka Finna” (radz. b. o.).
19.30 „Godziny erozy” (ang. 15 l.).
WILDA — g. 10 12.30 15 17.45 „Komisarz w spódnicy” (fr. 15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Kłarcowa od g. 9 do zmroku.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walicki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66. nagłe zachorowania w domu — porady lekarskie tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 18 tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kosciuszki 103, nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44; wypadki uliczne i w miejscach publicznych tel. 544-46; Lubon, tel. 120-309; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 989. Telefon Zaufania — 998 czynny od godz. 15.30-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatrii. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekun czego, lecznictwa odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obie placówki czynne całą dobę. Apteki tylko dyżurne nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starecka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Czerwona jaskółka; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” d.c. (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18 Relacje z II Zimowej Spartakiady Młodzieży w Jeleniej Górze; 18.33 Pół wieku polskiej piosenki; 19.15 Z albumu przebojów; 19.40 Rytm ludowe Hiszpanii; 20.05 Koncert życzeń; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.20 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Sześć ciał na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zblizenia; 8.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkoli; „Naczelnik naszej ulicy” — słuch.; 10 „Kwiaty zia” — rep. literacki; 10.30 Słynni bandierzy — Y. Lunceford; 10.40 Sprawy codzienne; 11 A. Schweitzer gra utwory organowe J. S. Bacha; 11.35 Skrzynka poszukiwacza rodziny PKK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 J. Brahms. Wariacje symf. op. 56 na temat Haydna; 12.25 „Wiktoria Gomułki” — pieśń starej Warszawy; 12.45 Tańce kompozytorów słowiańskich; 12.55 Gra zespołu Jacka Mikulczy; 13 Publicystyka krajowa; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 R. Villalobos — II Sonata Fantazja a-moll; 14.10 Wiele tu lepiej, no wczesniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Popularne dzweczki i chłopcy; 16 Śpiewa L. Staniławska; 16.10 Ernest Campbell Mac Millan. Kwartet smyczkowy c-moll; 16.40

poznańskie piękniejsze

Imponujące rezultaty działania społecznych budowniczych

W zeszłym roku wartość czynów społecznych przekroczyła w Poznaniu 430 mln zł. Najwięcej wykonano robót konserwacyjno-porządkowych wokół domów, zakładów pracy i szkół; uporządkowano także wiele parków i zieleńców. Dzięki tradycyjnemu konkursowi „Ojczyźnie i sobie” na wygładzie zyskało sporo podwórek.

Wśród różnorodnych inicjatyw społecznych pożyteczne są zwłaszcza czyny inwestycyjne. W ubiegłym roku przybyło w Poznaniu przykładowo — 23,6 km sieci kanalizacyjnej, wodociągowej, gazowej i ciepłowniczej. Prace te wykonują przede wszystkim mieszkańcy osiedli jednorodzinnych. Ten rodzaj czynów nabiera coraz większych rozmiarów. Mieszkańcy Osiedla na Świerczewie podjęli się wyposażenia części tego rejonu miasta w wodociąg i kanalizację. W tym roku czyn (wartości 7,7 mln zł) dobiegnie końca. Lokatorzy tamtejszych domków postanowili też doprowadzić gaz (22 km sieci) do wielu budynków.

Czynny społeczny przy tworzeniu infrastruktury technicznej osiedli jednorodzinnych umożliwia szybszą realizację tych zadań. Środki miejskie nie zawsze wystarczają, by do wszystkich już istniejących osiedli i nadal budowanych szybko doprowadzić niezbędne urządzenia komunalne. Dzięki zaś połączeniu tych środków i pracy samych mieszkańców, coraz więcej domków zaopatrzonych jest w urządzenia komunalne. Również i w tym roku mieszkańcy osiedli jednorodzin-

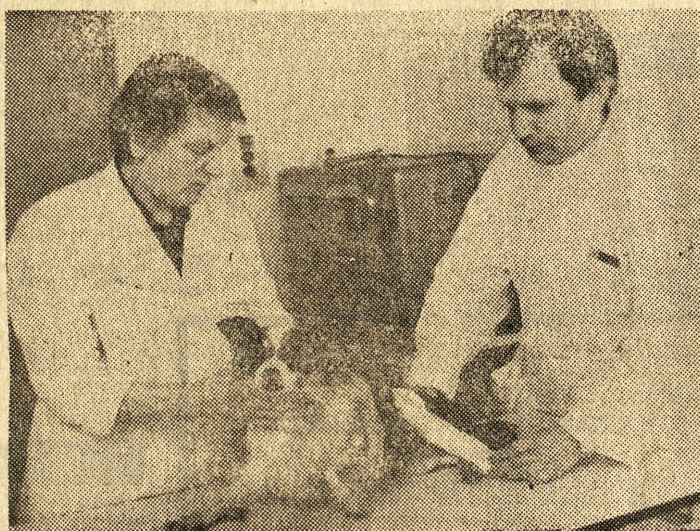
nych w różnych rejonach miasta zobowiązali się doprowadzić do swoich domków m. in. gazociąg (przy ul. Stęszewskiej i w rejonie Smochowic) oraz ciepłociąg w części Naradowic.

W podnoszeniu estetyki miasta, Wojewódzka Komisja Czynów Społecznych przy WK FJN zamierza powrócić do dawnej praktyki, zaniechanej w minionych latach. Chodzi o powierzanie patronatów nad terenami zielonymi zakładom pracy i szkołom. Nie ma to jednak polegać na jednorazowym, sporadycznym uporządkowaniu parku lub zieleńca, lecz na stałym dbaniu o jego wygląd. Komisja pragnie by także wzorem lat ubiegłych, na zagospodarowanych terenach były tablice z nazwą zakładu pracy lub szkoły — opiekuna parku czy skweru.

W tym roku również plastycznie mają być ulepszone place gier i zabaw. Wojewódzka Komisja nawiąże przede wszystkim do studentów Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych oraz gospodarzami ogródków jordanowskich. Często wyglądają one bowiem szaro, a tradycyjne urządzenia albo są brzydkie, albo nie nadają się do zabaw. Liczy się w tych przedsięwzięciach także na pomoc zakładów pracy.

Wartość tegorocznych czynów społecznych w Poznaniu ma wynieść ponad 440 mln zł. (w Poznaniu — około 220 mln). Wykonanie tych zamierzeń jest realne, gdyż mieszkańcy — z okazji 35-lecia Polski Ludowej — zgłosili wiele inicjatyw. (an)

W klinice zwierząt



W gabinecie zabiegowym.

Fot. — R. Królak

Powody, dla których mieszkańcy Poznania wraz ze swoimi pupilami odwiedzają Klinikę Zwierząt przy ulicy Grunwaldzkiej są bardzo różne. Od „niedyspozycji żelazkowych” pieska, czy kanarka, poprzez choroby skóry, schorzenia za kaźne, złamanie — do ciężkich urazów powypadkowych włącznie. Przywozi się głównie zwierzęta małe: psy, koty, morskie świnki, kanarki, papużki, chomiki. Tutaj też wykonuje się szczepienia ochronne, podaje zwierzęta dokładnym badaniom — jeśli „wybierają” się za granicę; albo też obserwowacjom — jeśli na przykład pogryzły ludzi.

Dziennie lecznica przyjmuje około 60 pacjentów — a jest

ich zdecydowanie więcej wiosną i latem, kiedy to częściej spacerują po osiedlach i ulicach.

— Poza tym — mówi dr Klemens Rymer — nasi specjaliści, a zatrudniamy 7 lekarzy weterynarii, 4 techników i 1 sanitariusza, wyjeżdżają 20 do 30 razy dziennie na teren na „wizyty domowe” do chorych zwierząt. Przede wszystkim wywołani są do krów, koni, świń, owiec, gdy te nagle zachorują — ulegną wypadkowi, do porodów itp.

Pracownicy Lecznicy odpowiedzialni też są za wykrywanie chorób masowych u zwierząt (np. gruźlicy), za szczepienia i badania profilaktyczne. Chore zwierzęta mają obok gabinetów ambulatoryjnych oraz boksów pełniących funkcję „sal chorych” także sale operacyjne — oddzielne dla zwierząt małych i dużych.

kłóre prawidłowo powinno brzmieć:

Poprawę sytuacji rynkowej zamierza się osiągnąć m. in. przez rozwijanie handlu agencyjnego.

Sprostowanie

We wczorajszym sprawozdaniu z sesji MRN w Poznaniu — z winy korekty — nastąpiło zniekształcenie zdania,

G. Donizetti — Scena obiedu Lucji z III aktu opery „Lucja z Lamermooru”; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Historia ryczącego bizona — mag.; 18 „Organum” — Krakowski Chór Akademicki; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 Konc. wieczorny; 19.40 Dom i My; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 „Dzieje recytatywna muzyka i słowem pisane”; 21.05 P. Czajkowski; „Dziadek do orzechów”; sulta baletowa op. 71; 21.40 J. Blown; „Oda weselna”; 22 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.35 Co się stało w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.35, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 5.05 Za kierowców; 5.40 Co kto lubi; 9 „Szaleństwo i metoda” — odc. pow.; 9.10 W kręgu samby; 9.20 Nasz rok 79; 9.45 Muzyka myślowa; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 „Katar” — pow.; 11.30 Z archiwum polskiego jazzu; 12.05 W tenacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Notatki scenarzysty” — odc. pow.; 14 Koncert skrzypcowy; 15.05 Złote lata ze spółu Cream; 15.40 Przegląd czer-

dzieliolatków; 16 Rep. pt. „Soltyś co teatr lubił ogromnie”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyka poczta UKF; 17.49 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 „Obietnice” — zespółu Quartet; 19.35 G. Rossini; „Cyryl i Sewilski”; 19.50 „Szaleństwo i metoda” — odc. pow.; 20 Z mojej płyty toki; 20.30 O nich i z nimi — Anna Seniuk; 21 Ballady zimowego wieczoru; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.08 Gwiazda sędziwni wieczorów — zespół Carpenter; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23 „Cedr” — poezja B. Ostrowskiego; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.35, 7, 8, 10.30, 12, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 6.45 Radiokurier; 8.00 sekund ze Zbigniewem Wodeckim; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Jez. polski (sem. IV); „Chimera” i „Życie”; 8.25 Muzyka z I aktu baletu „Don Juan”; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. Bułgarska Republika Ludowa — polityka i gospodarka;

Zmiana organizacji ruchu na Kórnickiej

W związku z przebudową rozjazdu tramwajowego, który umożliwi jazdę pociągów w kierunku tzw. Górnego Tarasu Rataj wprowadza się na stałe z dniem 14 bm. od godzin rannych zmianę w organizacji ruchu samochodów, a mianowicie likwiduje się skret w lewo z ul. Kórnickiej w Zamenhofa, który umożliwiał jazdę w kierunku ronda Śródk. Przy nowej organizacji ruchu trzeba będzie dojechać do ronda Rataja.

(na)

W niektórych sklepach od 2 miesięcy

Puste butelki „zakorkowały” magazyny

Zdarzyło się w ubiegłym roku, że Zakłady Piwowarskie w Poznaniu apelowały do klientów o zwrot butelek po napojach chłodzących, a równocześnie zwlekały z ich odbiorem ze sklepów. Dla handlu było to bardzo uciążliwe, ponieważ miejsca w magazynach zajmowały transportery. Podobne kłopoty występują również obecnie, o czym przekonał się wczoraj w kilku „spółemowskich” sklepach spożywczych.

Najwięcej miejsca w sklepach na Osiedlu Rusa zajmują transportery z butelkami (po napojach chłodzących), które przechowywać trzeba także w workach. Klientom utrudnia to swobodny dostęp do lady. Część spośród 6000 butelek znajduje się tutaj od miesiąca. Każdego dnia zapasy rosną i są znaczne kłopoty z wyszukaniem miejsca dla innych towarów.

W sklepie na Osiedlu Czechy 51 sytuację uratowali klienci. W sobotę kupili oni wiele

Przed 34 rocznicą wyzwolenia

Z „Głosem” — dziennikiem pierwszych dni wolności



„Jeszcze się broni Cytadela, a już na ulicach Poznania pojawia się polskie słowo, wasz dziennik „Głos Wielkopolski”! Do zwycięstwa już blisko. Kłupcie „Głos Wielkopolski”!

Gazeciarski aż ochrypił z przejęcia, wymachuje „Głosem”, wkłada go w ręce najbliższych, Zastanawiam się, czy rzeczywiście w tych pierwszych dniach wolności tak wyglądał kłopot naszego dziennika, gdy słyszę obok siebie szep: „Tak było! Tak naprawdę było!”.

Starszy mężczyzna który to mówi, ma w kłapie marynarki odznakę ZBoWiD-u. Podobne odznaki spostrzegam u wielu innych obecnych na sali.

Siedzę w sali Szkoły nr 39 im. Juliana Marchlewskiego przy poznańskiej ulicy Jerzego. Odbiera się tu zebranie partyjne POP Terenowa Poznań — Dolna Włda. Część oficjalną poprzedzono występem zespołu

Kolportaż „Głosu Wielkopolskiego” — fragment programu zespołu „Synkopa”.

Fot. — R. Królak

„Synkopa” wildeckiego Młodzieżowego Domu Kultury. Młodzi śpiewają, mówią wiersze o tamtych dniach. O miłości do swego miasta. „W moim mieście nad Wartą jest mój dom i tu — nadzieja przyszłych moich lat”.

Imprez takich w Poznaniu odbywać się teraz będzie wiele. 34 rocznica wyzwolenia miasta coraz bliżej. Podobnie czczono poprzednie rocznice.

Ale przecież zawsze od nowa za gardło chwytają wzruszenia, gdy polskie, poznańskie dzieci przed ludźmi, którzy kiedyś krwí własnej nie szczędzili, by wroga z ziemi ojczystej usunąć — gdy te dzieci o białoczerwonej fladze, o radości wolności mówią z uniesieniem, z najwyższym wzruszeniem.

(bran)

stawę Pepsi Coli. Do wczoraj zamówienie nie zostało wykonane. W ten sposób liczba pustych butelek przekroczyła 2400. Do ich przechowania wykorzystano wszystkie transportery, wiele kartonów i worków. Część butelek stoi tutaj od grudnia.

*

Kłopoty handlu z pustymi butelkami nie pozostają bez wpływu na zaopatrzenie przede wszystkim małych sklepów; transportery, kartony i worki zajmują wiele miejsca w magazynach. Tym samym trudno przechowywać tam w odpowiednich ilościach inne towary. A skoro tak to odbiorcy, głównie Zakłady Piwowarskie w Poznaniu nie mogą na dłużej zwlekać z usprawnieniem wywozu pustych butelek. Nie jest dopuszczalne, aby zajmowały one miejsce w sklepach przez ponad 2 miesiące. Spokość na to chyba są, jeśli w dwóch sklepach, które wczoraj odwiedziliśmy, nie było co do odbioru pustych butelek żadnych zastrzeżeń.

Po zimie, jak wiadomo, będzie wiosna i lato. Wzrośnie wówczas zapotrzebowanie na napoje chłodzące. I znów może okazać się, że producentowi zabraknie butelek, które za legać będą w sklepach. (pik)

12 stycznia br. sklep przy ul. Matejki 2 otrzymać miał do-

napojów chłodzących na zastaw. Nadwyżki pustych butelek na ogół wynoszą tutaj kilkaset sztuk i trzeba je przechowywać w workach lub kartonach.

Nie ma natomiast kłopotów z pustymi butelkami w pobliskim sklepie, (Osiedle Czechy 104). Poinformowano nas, że są odbierane terminowo.

Wręcz przeciwnie w sklepie przy ul. Garbary 56. Wzdłuż okna wystawowego ustawione są pojemniki z butelkami po Pepsi Coli. Nie są one odbierane od miesiąca. Ich liczba przekracza 1000 sztuk.

Na Placu Wolności 10 — drugi sklep, w którym nie ma kłopotów z pustymi butelkami. Kierownik informuje, że są one odbierane zgodnie z harmonogramem.

Od grudnia stoją puste butelki po piwie w sklepie przy ul. Sienkiewicza 20. W terminie odbierane są natomiast butelki po Pepsi Coli.

12 stycznia br. sklep przy ul. Matejki 2 otrzymać miał do-

Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektyw; 16.30 — Dzień dobry, tu telewizja (kol.); 16.50 — Studio Telewizji Młodych — „Turniej Reporterów” (kol.); 17.25 — Interstudio „Bulgarskie spotkania” (kol.); 17.55 — Sonda — „Próg Słońca”; 18.20 — „Raj zwierząt”; 18.50 — Radziny rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Słodka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Pogoda dla bogaczy”, odc. 7 filmu fab. prod. TV USA (kol.); 21.10 — Wszystko za wszystko — program publicystyczny; 22.20 — Dziennik (kol.); 22.35 — W minucie premierze — Przypowieść o matce i powstańcach pogrzebie.

PROGRAM 2: 16.30 — Język angielski, kurs podst., I, 16; 17 — Język niemiecki, kurs podst., I, 16; 17.25 — Dla dzieci — „Lalki w reku mistrzów”; 17.50 — Studio Sport; 18.30 — Antyczny świat prof. Krawczuka; 19.10 — Wiekoskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Wtorek Melomana (kol.); 21.15 — 24 godziny (kol.); 21.25 — Wieczór filmowy; „Aktorka” — portret Krystyny Jandy; 21.55 — Filmy z lamusa; 22.35 — Kino Miniatur.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR, RTSS. Hodowla zwierząt (sem. 2). Typy użytkowe i rasy bydła w Polsce; 6.30 — TTR, RTSS. Uprawa roślin (sem. 2). „Zabiegi doprawiające rolę”; 9 — J. polski (kl. VI). „Spotkanie z pisarzami”; 10 — „Czerwone, żółte zielone” (kl. I-III); 10.45 — „Kółeczka zakazują” (kol.); 11.05 — Matematyka (kl. I); „Jak odnaleźć ukryty skarb”; 13.25 — TTR, RTSS. Matematyka (sem. 4). „Funkcja potęgowa”; 14 — TTR, RTSS. Mechanizacja rolnictwa (sem. 4). „Mechanizacja czyszczenia i sortowania nasion”; 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora; 16 —